



Marek Panek, Michał Kolasiński

SYTUACJA ZWIERZĄT ŁOWNYCH

W POLSCE

– WYNIKI MONITORINGU,

ROK 2 0 2 5

W S T Ę P

Monitoring zwierząt łownych w Polsce, prowadzony od lat przez Stację Badawczą PZŁ w Czempiniu, ma głównie na celu ocenianie sytuacji zwierzyny oraz analizowanie wyników łowieckiego gospodarowania jej zasobami, a więc przede wszystkim wielkości pozyskania poszczególnych gatunków. Źródłem informacji są tak zwane „roczne plany łowieckie”, czyli dokumenty wypełniane corocznie w marcu dla każdego z blisko pięciu tysięcy obwodów łowieckich istniejących w kraju. Zawierają one między innymi informacje o ustalonym planie odstrzału poszczególnych gatunków zwierzyny na kolejny rok łowiecki (trwający od kwietnia do marca), ale także sprawozdanie z realizacji pozyskania zwierzyny w mijającym roku łowieckim oraz dane o liczebności większości gatunków, oszacowanej na przedwiośniu przez myśliwych i leśników.

Informacje zawarte w rocznych planach łowieckich do 2019 roku były przetwarzane w Stacji w Czempiniu. Natomiast od roku 2020 dane te wprowadzane są przez koła łowieckie i zarządy okręgowe do Systemu Informatycznego PZŁ, skąd zostały zaczerpnięte. Jednak poddano je w Stacji drobnym korektom wynikającym z błędów i braków, zdarzających się czasami w tych dokumentach. Korekty przeprowadzone były według zasad stosowanych od lat, a więc pozwoliły na uzyskanie w pełni porównywalnych danych wieloletnich.

W niniejszym opracowaniu omówiono i zilustrowano zmiany liczebności oraz wielkości pozyskania większości gatunków zwierząt łownych od początku obecnego wieku, ze szczególnym uwzględnieniem danych najnowszych, uzyskanych w 2025 roku. Wzięto pod uwagę istotne gospodarczo gatunki zwierzyny grubej oraz szereg przedstawicieli zwierzyny drobnej, w tym ptaki migrujące oraz drapieżniki zaliczane obecnie do inwazyjnych gatunków obcych. Informacje o poszczególnych gatunkach prezentowane są między innymi w postaci wykresów, pokazujących przebieg zmian liczebności i pozyskania z upływem lat, oraz mapek obrazujących zróżnicowanie tych wielkości na obszarze kraju, to jest w skali 49-ciu okręgów łowieckich. Chociaż liczebność zwierzyny szacowana jest w marcu, to przypisano ją do roku łowieckiego rozpoczynającego się w kolejnym miesiącu, ponieważ jest podstawą planowania wielkości odstrzału w nowym sezonie polowań. Dla części gatunków prezentowane są jedynie dane o wysokości pozyskania, którą można jednak traktować jako przybliżony wskaźnik stanów ich populacji.

W opracowaniu oparto się na danych z obwodów dzierzawionych przez koła łowieckie, stanowiących ostatnio 95% obwodów istniejących w kraju. Na podstawie tych danych sporządzono wszystkie prezentowane ilustracje. Także większość liczb podanych w tekście

dotyczy obwodów dzierżawionych, nawet jeśli towarzyszą im frazy typu „krajowa liczebność”. W nielicznych przypadkach, tj. dla gatunków występujących szczególnie licznie w obwodach wyłączonych z dzierżawy, podano także dane całościowe. Podkreślono jednak wtedy, że są to liczby dotyczące wszystkich obwodów łowieckich istniejących w kraju.

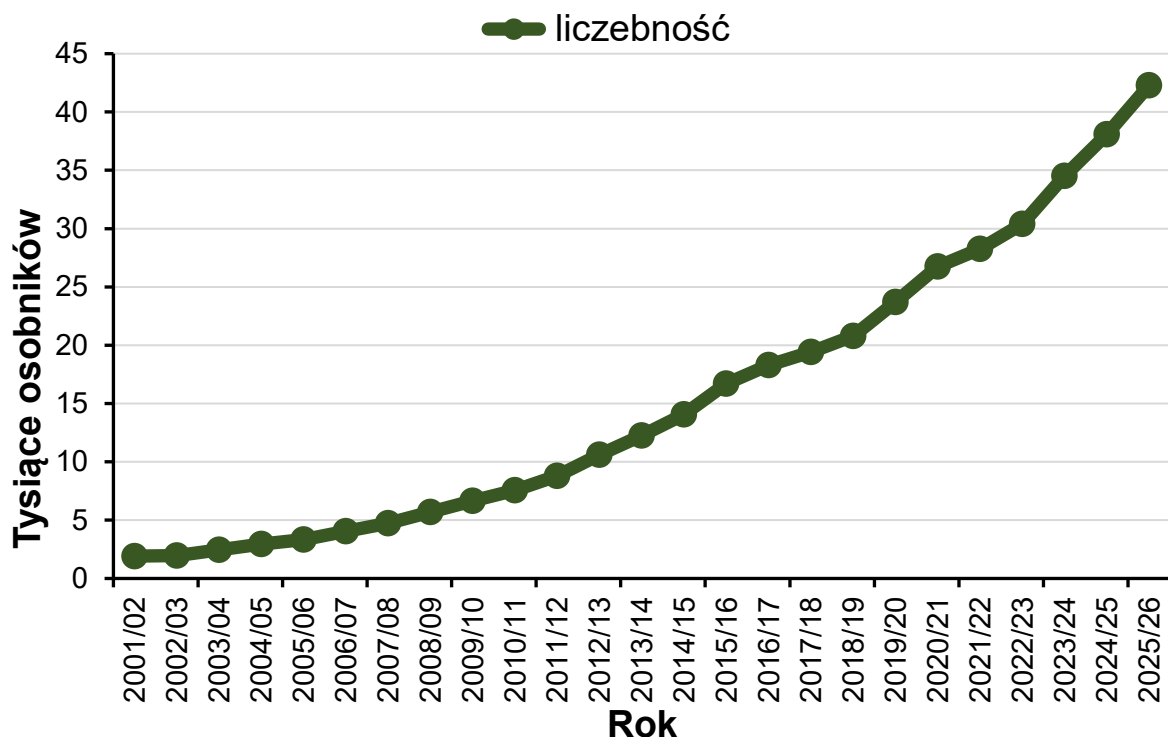
W systemach informatycznym Polskiego Związku Łowieckiego gromadzone są nie tylko materiały zawarte w rocznych planach łowieckich, ale także bardziej szczegółowe dane dotyczące znacznej części pozyskanej zwierzyny, na przykład terminy odstrzału poszczególnych osobników oraz informacje o cechach osobniczych (wiek, masa tuszy, masa poroża, forma poroża) samców jeleniowatych. Wykorzystano je w niniejszym opracowaniu w rozdziałach dotyczących jeleni, saren i słonek.

Ł O Ś

Liczebność łosi w Polsce znacząco zmniejszyła się w latach 90. ubiegłego wieku, stąd w 2001 roku zawieszono polowania na ten gatunek. Od tamtego czasu obserwowany jest stały wzrost jego krajowej populacji. W 2001 roku, szacunkowa liczebność łosi w obwodach dzierzawionych wynosiła 1,9 tys. osobników, podczas gdy w roku 2012 przekroczyła poziom 10 tys. osobników. W 2025 roku oceniono ją na 42 tys. osobników, o 11% więcej niż w roku poprzednim. Podczas kilku wcześniejszych lat krajowa populacja tego gatunku zwiększała się w tempie 6-14%. Zatem według danych sprawozdawczości łowieckiej, w latach 2001-2025 stany łosi w Polsce wzrosły 22-krotnie (Rys. 1).

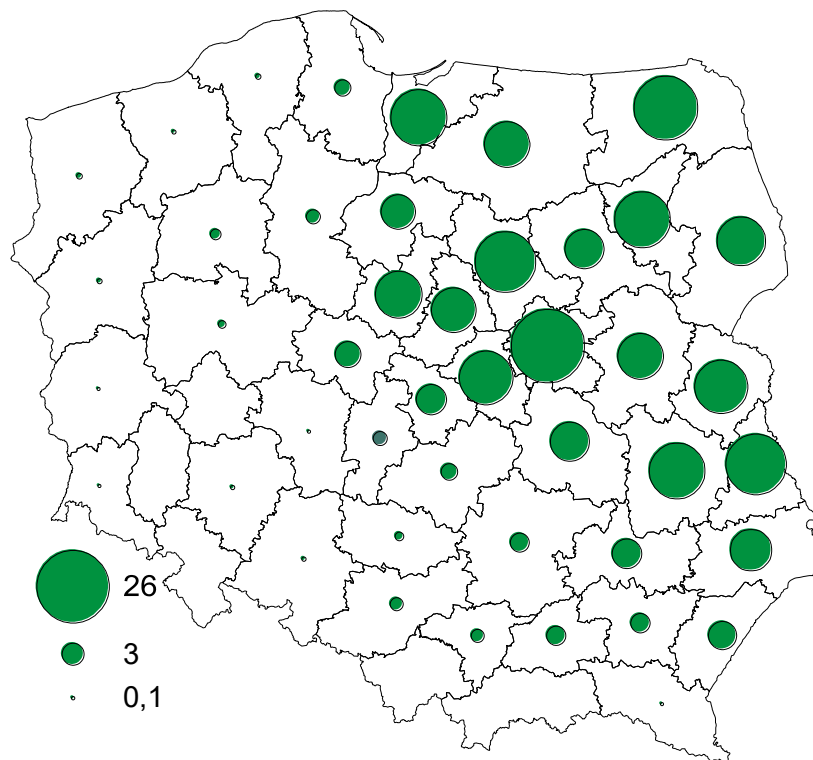
W XXI wieku znacząco powiększył się także areal występowania łosi w Polsce. W 2001 roku jego obecność odnotowano w 9% obwodów łowieckich, podczas gdy w 2012 roku już w 26% obwodów. Wzrost liczby obwodów zasiedlanych przez łosie nastąpił także w 2025 roku, o 7% w porównaniu z rokiem poprzednim. Udział takich obwodów osiągnął 51%. Zatem procent obwodów, w których bytuje ten gatunek, od początku obecnego wieku zwiększył się niemal 6-krotnie.

Rys. 1. Liczebność łosi w Polsce w latach 2001/02–2025/26



Łosie występują przede wszystkim w północno-wschodniej i wschodniej części kraju (Rys. 2). W 2025 roku, najwyższe zagęszczeniem tego gatunku w skali okręgu łowieckiego odnotowano jednak bliżej centrum kraju, tj. w okręgu warszawskim – 26,4 osobników na 1000 ha powierzchni leśnej. Ponadto, wysokimi stanami łośi (>15 osobników/1000 ha) wyróżniały okręgi: suwalski – 20,5, chełmski – 18,8, ciechanowski – 18,7, elbląski – 16,4, lubelski – 16,1, łomżyński – 16,1 oraz skierniewicki – 15,2. Żadnego łośia w 2025 roku nie zarejestrowano w pięciu okręgach, położonych na południu i południowych zachodzie kraju, tj. w bielskim, legnickim, leszczyńskim, nowosądeckim oraz wałbrzyskim (Rys. 2).

Rys. 2. Zagęszczenie łośi w okręgach łowieckich w 2025 roku (osobniki na 1000 ha powierzchni leśnej)

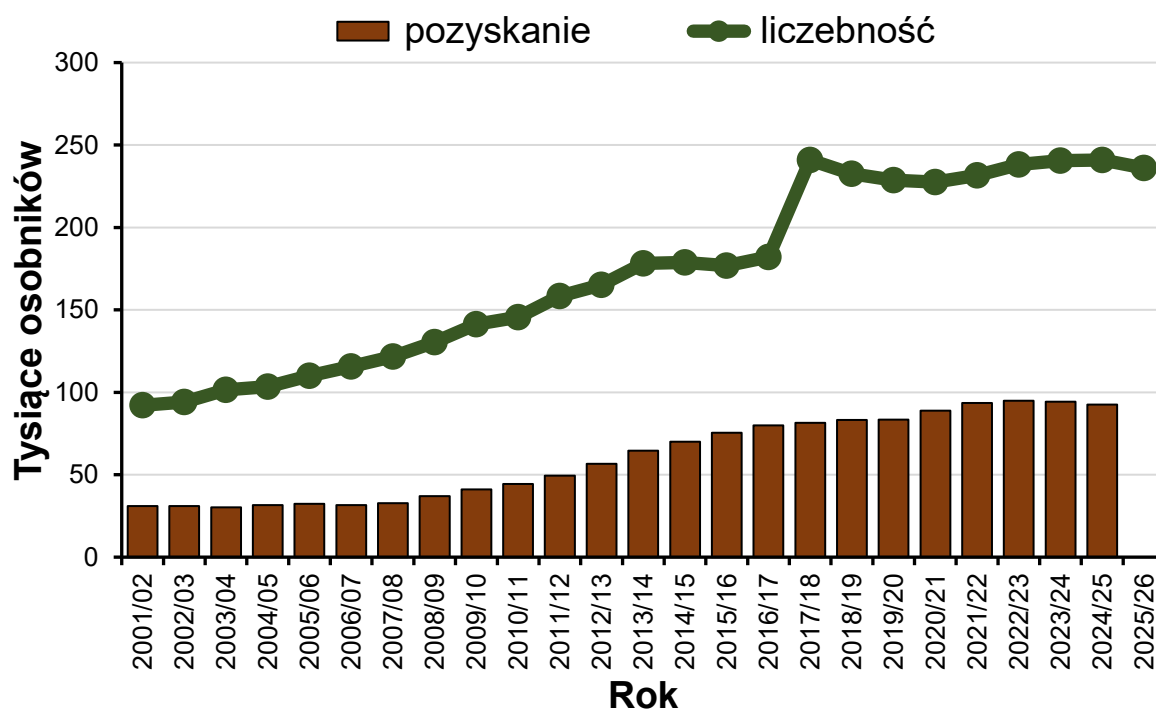


W ostatnich latach znaczące roczne wzrosty stanów łośi notowano głównie w okręgach położonych poza rejonem najliczniejszego występowania tego gatunku. W 2025 roku wyraźne zwiększenie liczebności w stosunku do roku poprzedniego (>20%) stwierdzono między innymi w kilku okręgach zachodnich, tj. w gorzowskim, koszalińskim, opolskim, poznańskim, szczecińskim i wrocławskim, w których jednak nadal notuje się jedynie do kilkudziesięciu osobników.

J E L E Ń

Na początku XXI wieku populacja jeleni w Polsce wykazywała wyraźny trend wzrostowy (Rys. 3). Liczebność tego gatunku w obwodach dzierzawionych zwiększyła się z 92 tys. osobników w 2001 roku do 178 tys. osobników w roku 2013, czyli niemal dwukrotnie. W kolejnych trzech latach obserwowano natomiast stabilizację stanów jeleni na poziomie około 180 tys. osobników. Tymczasem w 2017 roku nastąpił skokowy wzrost, do 241 tys. osobników. Nie było to jednak spowodowane rzeczywistym zwiększeniem się populacji tego gatunku, lecz wynikało z korekty szacunkowych ocen jego liczebności na podstawie wyników metodycznego liczenia, przeprowadzonego w niektórych rejonach kraju. W kolejnych latach występowały niewielkie wahania liczebności jeleni, w zakresie od 227 do 241 tys. osobników. W roku 2025 wielkość populacji tego gatunku w obwodach dzierzawionych oszacowano na 236 tys. osobników, o 2% mniej niż w roku poprzednim (Rys. 3).

Rys. 3. Liczebność i pozyskanie jeleni w Polsce w latach 2001/02–2025/26

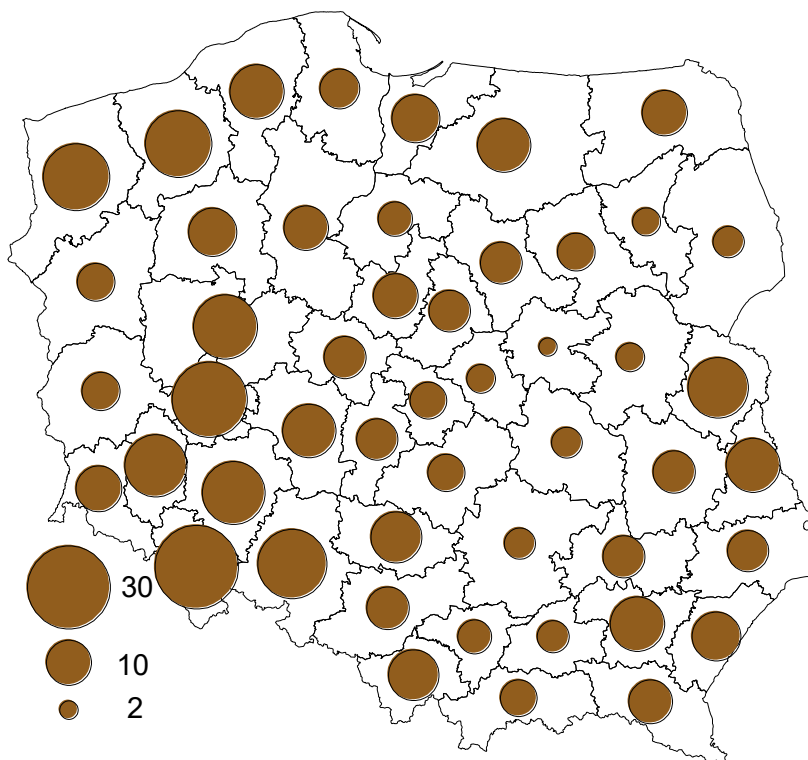


Jelenie występują licznie w obwodach zarządzanych przez ośrodki hodowli zwierzyny (obejmujące często duże kompleksy leśne), stąd ich łączna liczebność we wszystkich krajowych obwodach jest wyraźnie wyższa od podanej powyżej. Na przykład w 2023 roku wynosiła 288 tys. osobników (GUS, Rocznik Statystyczny Leśnictwa 2024).

W pierwszych latach XXI wieku pozyskanie jeleni w obwodach dzierżawionych utrzymywało się w granicach 30-33 tys. sztuk (Rys. 3). Od roku 2008/09 zaczęło jednak wyraźnie wzrastać i w roku 2022/23 osiągnęło najwyższy dotąd poziom – 95 tys. sztuk. W ostatnich latach nastąpił niewielki spadek (niepełna 3%), do 92,5 tys. sztuk w roku 2024/25. Zatem pozyskanie jeleni było ostatnio około trzech razy wyższe od rejestrowanego na początku obecnego stulecia (Rys. 3).

Zagęszczenie i pozyskanie jeleni wykazują wyraźne zróżnicowanie regionalnie. Wysokie stany tego gatunków występują głównie w zachodniej części Polski, a stosunkowo niewielkie w centrum kraju. W 2025 roku najwyższe zagęszczenie wiosenne odnotowano w okręgu wałbrzyskim – 59,8 osobników na 1000 ha powierzchni leśnej, a najniższe w okręgu warszawskim – 7,0. Podobnie kształtuje się przestrzenne zróżnicowanie pozyskania jeleni na jednostkę powierzchni leśnej (Rys. 4). Okręgi z wysokim odstrzałem położone są na zachodzie kraju, a w roku 2024/25 należały do nich przede wszystkim: wałbrzyski (30,3 sztuki/1000 ha lasów), leszczyński (25,1), opolski (21,7), koszaliński (20,2) i szczeciński (20,2). Najniższe pozyskanie zrealizowano w okręgu warszawskim (2,0), a stosunkowo niskie odnotowano także w niektórych pobliskich okręgach, tj. w łomżyńskim (4,2), siedleckim (4,4), skierniewickim (4,4) i radomskim (5,0).

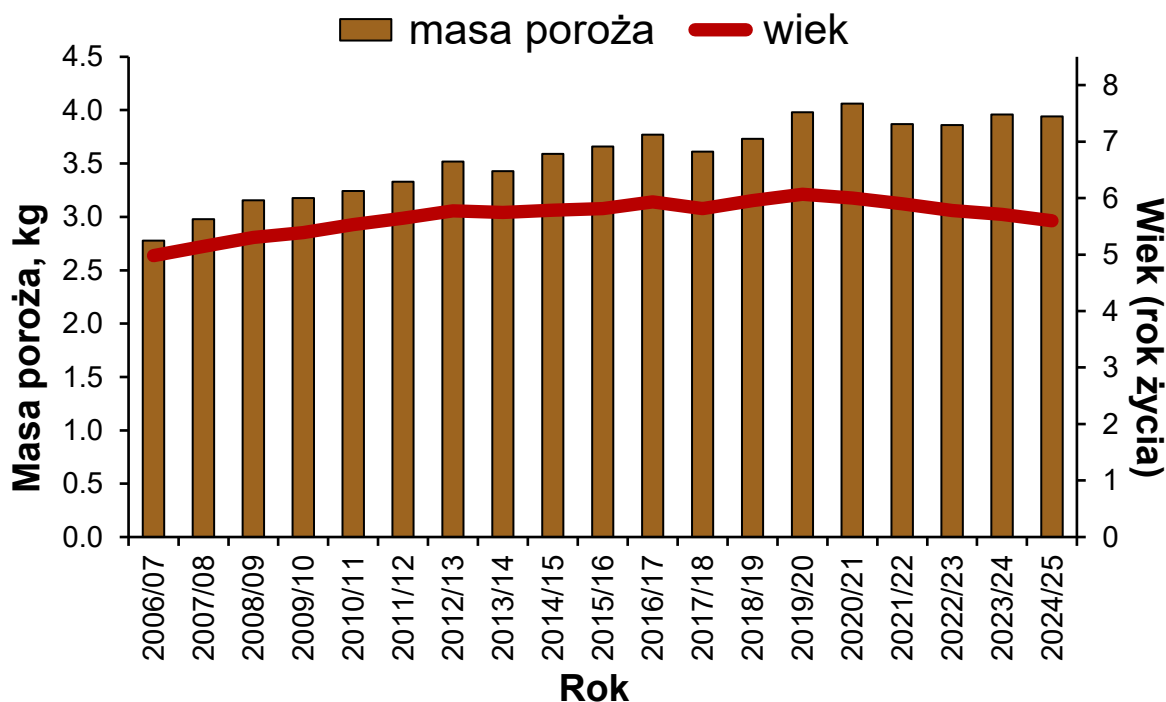
Rys. 4. Pozyskanie jeleni w okręgach łowieckich w roku 2024/25 (sztuki na 1000 ha powierzchni leśnej)



W większości okręgów w roku 2024/25 nie odnotowano większych zmian pozyskania jeleni w porównaniu z rokiem poprzednim, tj. różnice nie przekraczały $\pm 10\%$. W 11 okręgach stwierdzono wyraźniejsze zmiany. Największy wzrost (15-22%) nastąpił na wschodzie i w centrum kraju, w okręgu białkopodlaskim, kieleckim, lubelskim, siedleckim i skierniewickim. Natomiast wyraźniejszy spadek (o 12-18%) stwierdzono na północnym zachodzie, w okręgu gorzowskim, koszalińskim i szczecińskim. Podobne rozmieszczenie rejonów z pewnymi wzrostami i spadkami pozyskania zaobserwowano już w roku ubiegłym.

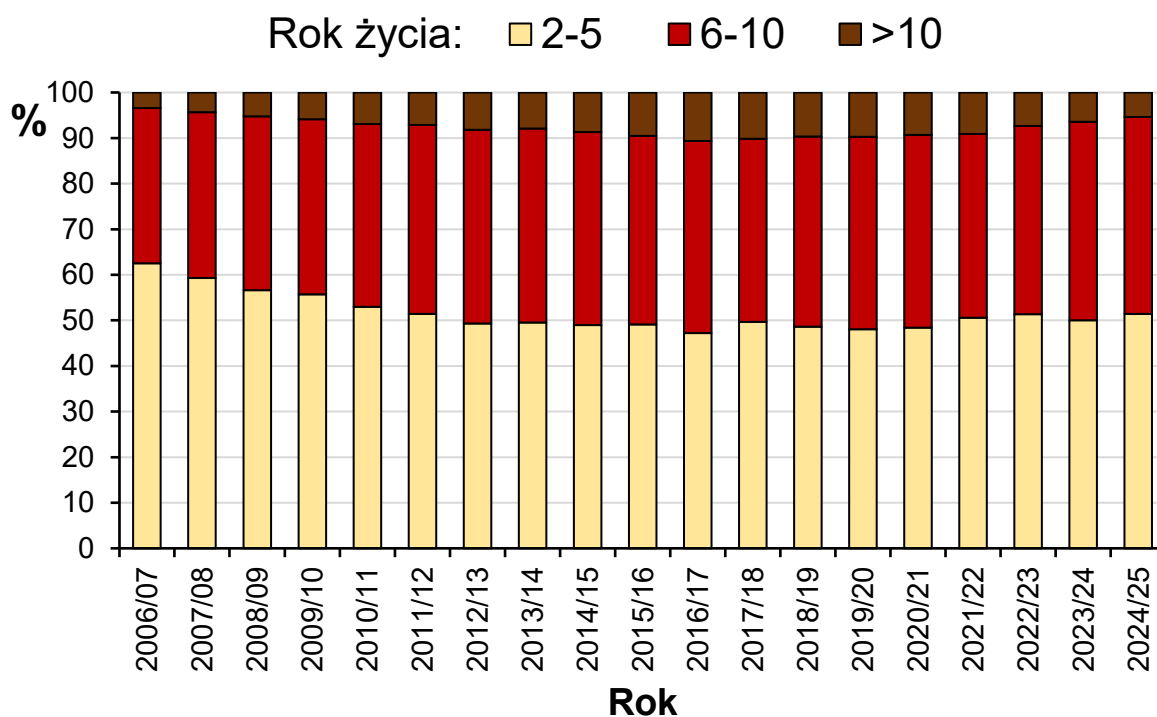
Dane na temat wieku oraz masy tuszy i poroża pozyskanych byków jelenia gromadzone są w formie elektronicznej od 2006 roku, stąd możliwe jest prześledzenie zmian ich cech osobniczych na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. W okresie tym, średnia masa poroża wyraźnie wzrosła, z 2,8 kg w roku łowieckim 2006/07, do 4,1 kg w roku 2020/21. W ostatnich latach nastąpił jednak niewielki spadek i w roku 2024/25 średnia wynosiła 3,9 kg. Podobnie zmieniał się średni wiek strzelanych byków, tj. zwiększył się z 5,0 lat w roku łowieckim 2006/07 do 6,1 lat w roku 2019/20, a następnie zmniejszył się do 5,6 lat w ostatnim roku 2024/25 (Rys. 5).

Rys. 5. Średnia masa poroża oraz średni wiek byków jelenia pozyskanych w Polsce w latach 2006/07-2024/25 (N = 256 tys. osobników)



Opisane powyżej trendy cech osobniczych pozyskiwanych byków jelenia mogły przynajmniej częściowo wynikać z modyfikacji obowiązujących kryteriów selekcji i związanych z nimi zmian struktury pozyskania według klas wiekowych. W roku 2006/07 wśród strzelonych byków było 62,6% osobników w 2-5 roku życia, 34,0 w 6-10 roku życia oraz 3,4% w wieku ponad 10 lat. W roku 2016/17 odnotowano najmniejszy w analizowanym okresie udział byków w 2-5 roku życia – 47,2%, a największy ponad 10-letnich – 10,7%. W ostatnim roku 2024/25, w kolejnych klasach wieku sklasyfikowano 51,4%, 43,2% i 5,4% byków jelenia pozyskanych w kraju (Rys. 6).

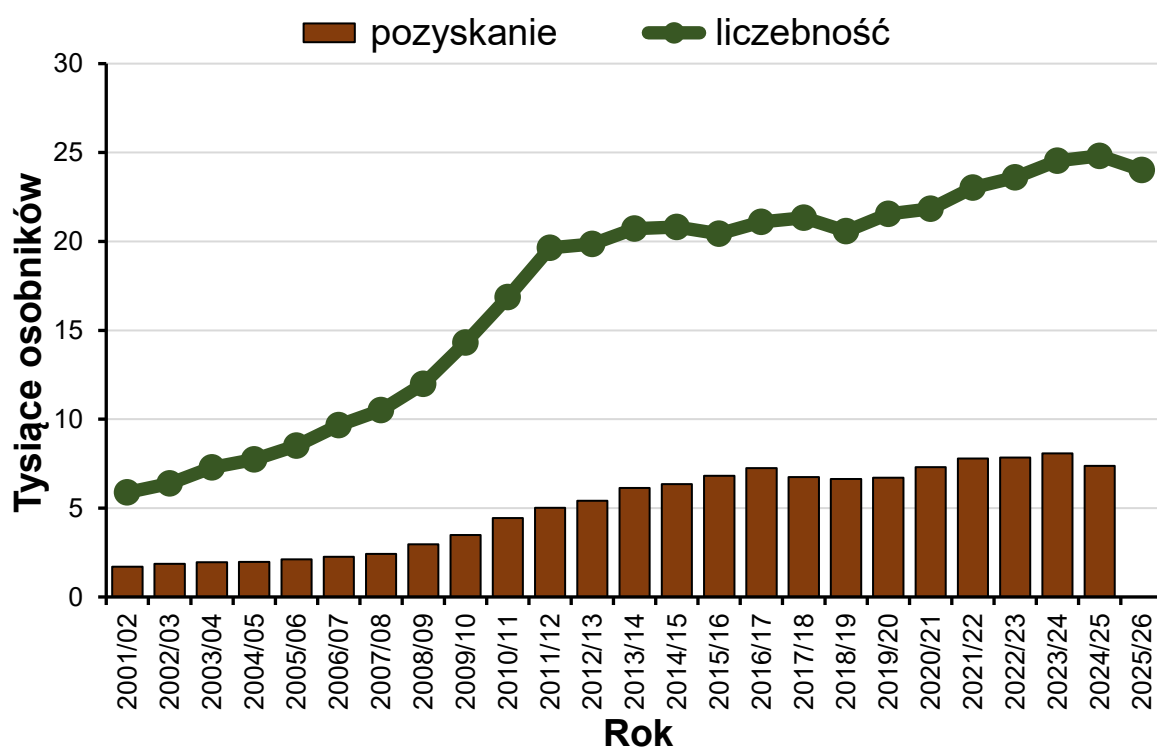
Rys. 6. Struktura wiekowa byków jelenia pozyskanych w Polsce w latach 2006/07-2024/25 (N = 256 tys. osobników)



DANIEL

W pierwszej dekadzie XXI wieku liczebność danieli w Polsce dynamicznie się zwiększała (Rys. 7). W 2001 roku wiosenną liczebność tego gatunku w obwodach dzierzawionych oceniono na 5,9 tys. osobników, podczas gdy z 2011 roku zanotowano już 19,6 tys. osobników. Znacząco zwiększył się także areał występowania danieli, bowiem w 2001 roku ich obecność została zarejestrowana w 6,3% obwodów dzierzawionych, a 2011 stwierdzono je w 14,5% obwodów. Zatem liczebność danieli w latach 2001-2011 zwiększyła się około trzech razy, natomiast obszar ich występowania około dwóch razy.

Rys. 7. Liczebność i pozyskanie danieli w Polsce w latach 2001/02–2025/26

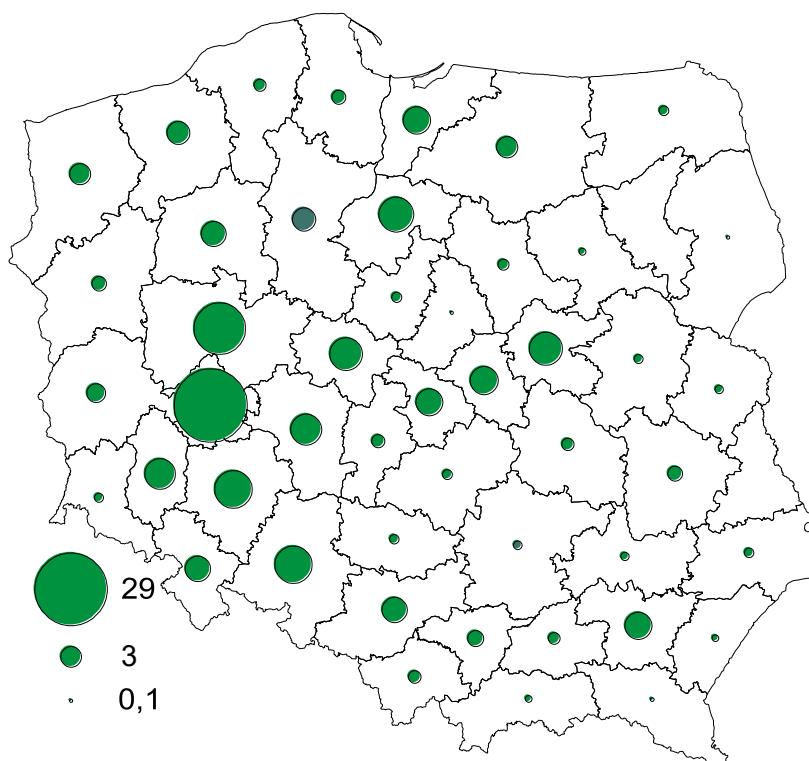


Na początku drugiej dekady XXI wieku wzrost liczebności danieli w Polsce uległ wyraźnemu wyhamowaniu, a w latach 2013-2018 populacja tego gatunku nie wykazywała już trendu wzrostowego, lecz jedynie wahania w stosunkowo wąskim zakresie 20,4-21,3 tys. osobników (Rys. 7). Jednak w okresie tym o 7% zwiększył się udział obwodów z obecnością danieli, a więc areał ich występowania. W 2018 roku odnotowano je w 17,1% obwodów dzierzawionych.

W 2019 roku liczebność danieli zaczęła ponownie wzrastać, choć w mniejszym tempie niż w pierwszej dekadzie obecnego wieku. W roku 2024 populacja tego gatunku w obwodach dzierżawionych osiągnęła najwyższy dotąd poziom, 24,8 tys. osobników, występujących w 22,4% obwodów łowieckich. W ostatnim, 2025 roku, odnotowano jednak niewielki spadek liczebności w porównaniu z rokiem poprzednim (3%), do 24,0 tys. osobników (Rys. 7). Areal zasiedlany przez daniela zwiększał się jednak nadal i w 2025 roku odnotowano je w 22,8% obwodów. W porównaniu z początkiem XXI wieku, krajowa populacja daniela oraz obszar jego występowania, mierzony udziałem zasiedlanych obwodów, zwiększyły się około 4 razy.

Daniela często bytują w łowiskach zarządzanych przez ośrodki hodowli zwierzyny. Stąd ich łączna krajowa liczebność we wszystkich obwodach łowieckich jest wyraźnie wyższa od podanej powyżej. Na przykład w 2024 roku wynosiła 36,1 tys. osobników (GUS, Rocznik Statystyczny Leśnictwa 2024).

Rys. 8. Zagęszczenie danieli w okręgach łowieckich w 2025 roku
(osobniki na 1000 ha powierzchni leśnej)



Najliczniejsza populacja danieli od lat występuje w Wielkopolsce (Rys. 8). Okręgiem z najwyższą liczebnością tego gatunku jest poznański, a na drugim miejscu znajduje się leszczyński. W obwodach dzierżawionych położonych w tych okręgach, wiosną 2025 roku stwierdzono odpowiednio 3,7 oraz 1,5 tys. osobników. Jednak pod względem zagęszczenia

danieli zdecydowanie dominuje niewielki okręg leszczyński, gdzie w 2025 roku wynosiło ono 29,3 osobniki na 1000 ha powierzchni leśnej, podczas gdy w poznańskim było już znacznie mniejsze, tj. 15,5 osobników na 1000 ha. W ośmiu okręgach zagęszczenie danieli w 2025 roku mieściło się w zakresie 5-10 osobników na 1000 ha lasów, tj. we wrocławskim (8,8), opolskim (8,6), toruńskim (7,8), warszawskim (6,9), konińskim (6,9), kaliskim (6,3), legnickim (6,1) i skierniewickim (5,3). W większości pozostałych okręgów gatunek ten bytował w niewielu obwodach, stąd jego stany w przeliczeniu na jednostkę powierzchni leśnej w skali całego okręgu często były bardzo niskie. W dwóch okręgach w 2025 roku nie odnotowano obecności danieli, tj. w chełmskim i łomżyńskim (Rys. 8).

Niewielkie zmniejszenie krajowej populacji danieli w 2025 roku związane było z umiarkowanymi spadkami, o 11-19% w porównaniu z rokiem poprzednim, odnotowanymi w kilku okręgach z liczebnością na poziomie co najmniej kilkuset osobników. Stwierdzono je w gorzowskim, katowickim, koszalińskim, leszczyńskim i szczecińskim. Wyraźne wzrosty liczebności (>20%) odnotowano w 2025 roku jedynie w trzech okręgach ze stosunkowo niewielką populacją danieli, tj. w kieleckim, krakowskim i łódzkim.

Wraz z postępującym wzrostem populacji danieli w Polsce, zwiększało się także ich pozyskanie (Rys. 7). W roku łowieckim 2001/02 w obwodach dzierżawionych strzelono 1,7 tys. sztuk, natomiast w roku 2016/17 już 7,2 tys. sztuk. W kolejnych latach nastąpił jednak pewien spadek liczby pozyskiwanych danieli, do 6,6-6,7 tys. sztuk w sezonach 2018/19-2019/20, a następnie ponowny wzrost, do 8,1 tys. sztuk w roku 2023/24. Jest to największe dotąd pozyskanie tego gatunku, prawie 5 razy wyższe niż na początku obecnego wieku. W roku 2024/25 strzelono 7,4 tys. danieli, o 9% mniej niż w roku poprzednim (Rys. 7).

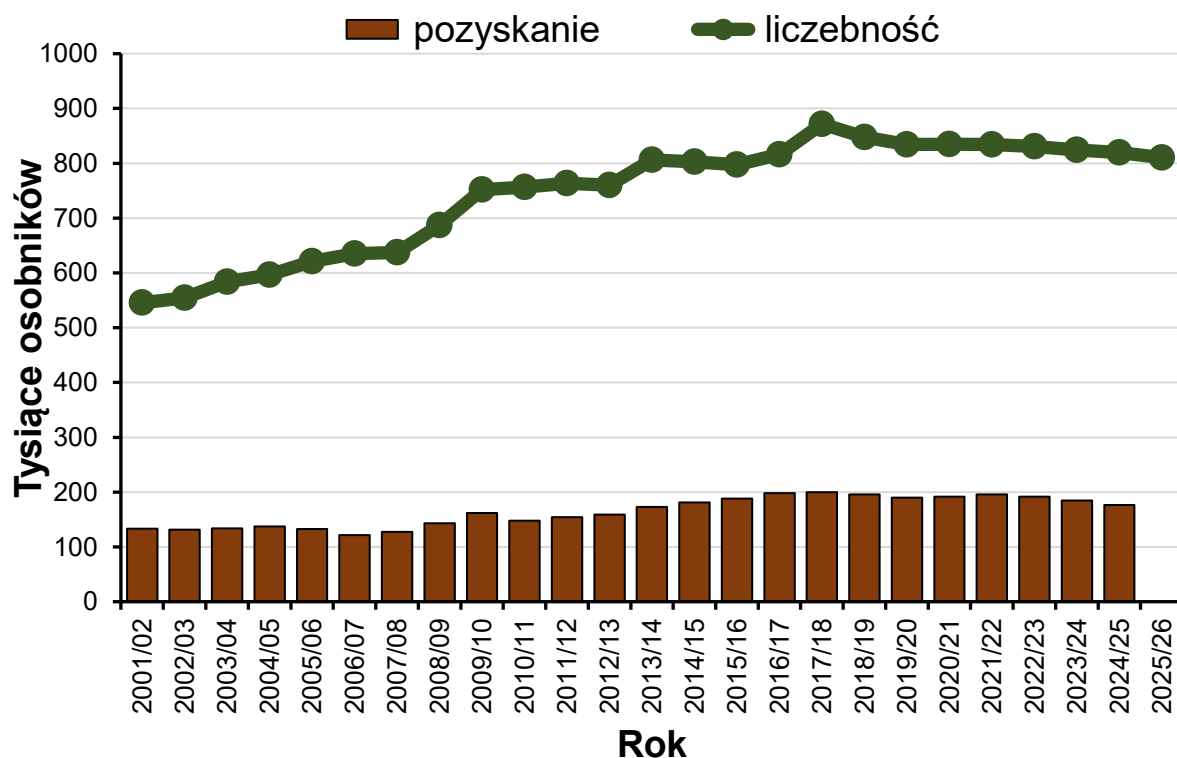
Okręgiem z najwyższym pozyskaniem danieli na jednostkę powierzchni leśnej od lat jest oczywiście leszczyński – w roku łowieckim 2024/25 strzelono tam 15,6 sztuk na 1000 ha. Do okręgów z relatywnie wysokim odstrzałem tego gatunku należał także poznański (5,8) oraz opolski (4,7). W pozostałych okręgach pozyskanie nie przekraczało poziomu 3 sztuk z 1000 ha lasów.

S A R N A

W latach 2001-2017 szacunkowa liczebność saren w Polsce zwiększyła się z 545 do 872 tys. osobników, czyli 1,6 razy (Rys. 9). W kolejnych latach nastąpił jednak niewielki spadek wiosennych stanów tego gatunku, po którym ustabilizowały się one na poziomie 831-835 tys. osobników w okresie 2019-2022. Zmiany zachodzące w kolejnych latach były również niewielkie, na przykład liczebność odnotowana w 2025 roku była o 1% niższa w porównaniu do roku poprzedniego i wynosiła 810 tys. osobników. Zatem według danych sprawozdawczości łowieckiej, krajowa populacja saren w 2025 roku była o 7% mniejsza niż w szczytowym roku 2017 (Rys. 9).

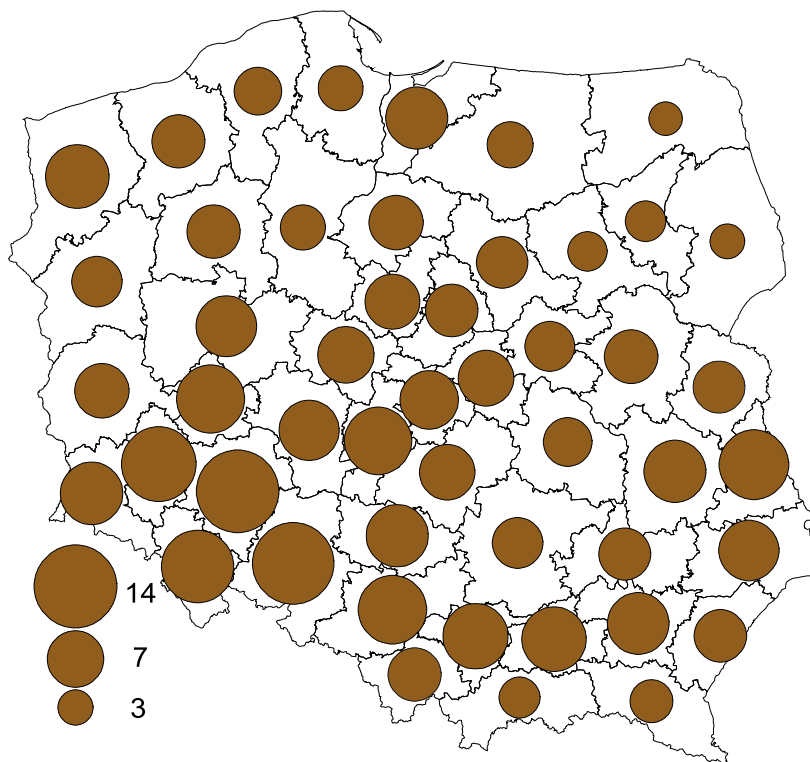
Pozyskanie saren w pierwszej dekadzie XXI wieku wahało się w granicach od 122 do 162 tys. sztuk. Następnie wzrosło do 190-200 tys. sztuk w latach 2016/17-2022/23. Ostatnio odnotowano jednak pewien spadek, do 176 tys. sztuk w roku łowieckim 2024/25, co jest wielkością o 12% mniejszą w porównaniu ze szczytowym rokiem 2017/18. Poziom pozyskania saren realizowany w ostatnich latach był blisko 1,5 razy wyższy niż na początku obecnego wieku (Rys. 9).

Rys. 9. Liczebność i pozyskanie saren w Polsce w latach 2001/02–2025/26



Regionalna zmienność wielkości pozyskania saren w Polsce, obrazująca jednocześnie zróżnicowanie zagęszczenia ich populacji, jest stosunkowo niewielka w porównaniu z innymi przedstawicielami naszych jeleniowatych. Najwyższe pozyskanie na jednostkę powierzchni występuje na południowym zachodzie, a najniższe w rejonie północno-wschodnim (Rys. 10). W roku 2024/25, wysoki odstrzał wynoszący powyżej 10 sztuk na 1000 ha powierzchni ogólnej zrealizowano przede wszystkim w okręgu wrocławskim (13,9), opolskim (13,6), legnickim (11,6) i wałbrzyskim (11,0). Nieco mniej, czyli około 10 saren na 1000 ha, strzelono w czterech okręgach położonych w różnych rejonach Polski, tj. w chełmskim (10,3), katowickim (10,0), leszczyńskim (9,8) i sieradzkim (9,7). Do grupy północno-wschodnich okręgów z najniższym pozyskaniem należały: suwalski (2,7), białostocki (2,9), ostrołęcki (3,7) i łomżyński (3,9).

Rys. 10. Pozyskanie saren w okręgach łowieckich w roku 2024/25 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

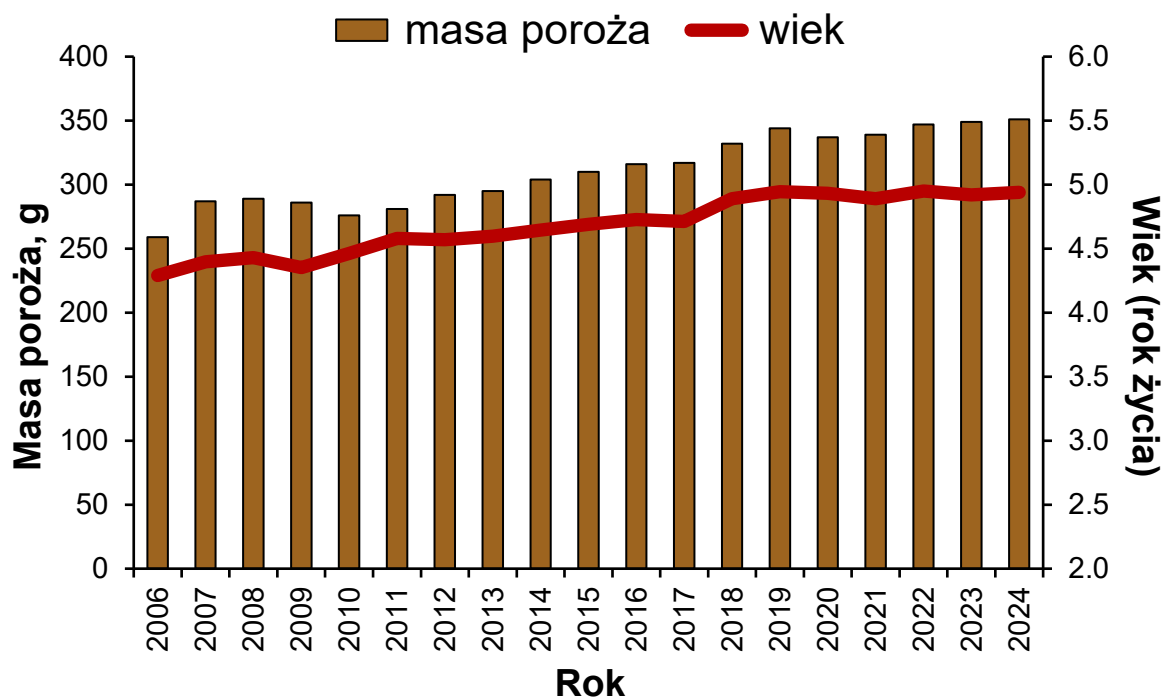


Pozyskanie saren w roku łowieckim 2024/25 w większości okręgów (42 z 49) nie zmieniło się znacząco (do $\pm 10\%$) w porównaniu z rokiem poprzednim. W żadnym okręgu nie odnotowano istotnego wzrostu ($>10\%$). Wyraźne zmniejszenie wysokości odstrzału, rzędu 11-18%, nastąpiło w siedmiu okręgach, położonych głównie na północy (koszaliński, olsztyński, śląski, suwalski) i zachodzie kraju (gorzowski, zielonogórski), a ponadto w południowym okręgu nowosądeckim.

Znacznie większe zmiany pozyskania saren w skali okręgów nastąpiły na przestrzeni ostatnich siedmiu lat. W latach 2017/18-2024/25 w 13 okręgach miał miejsce znaczący spadek rzędu 20-50%, a były one położone na północy (elbląski, gdański, koszaliński, olsztyński, słupski, suwalski), zachodzie (bydgoski, gorzowski, pilski, zielonogórski) oraz południowym wschodzie Polski (krośnieński, przemyski, rzeszowski). Natomiast w sześciu okręgach położonych we wschodniej połowie kraju odnotowano w tych latach znaczny wzrost pozyskania saren, rzędu 20-40% (chełmski, ciechanowski, lubelski, łomżyński, radomski, siedlecki). W pozostałych okręgach (30 z 49) odstrzał saren zmienił się w wymienionym okresie w granicach $\pm 20\%$.

Dane na temat pozyskanych kozłów wskazują, że podczas ostatnich kilkunastu lat średnia masa ich poroża wyraźnie się zwiększyła, z 259 g w 2006 roku, do 351 g w 2024 roku. Wzrost masy parostków zachodził przede wszystkim w latach 2011-2019. Tendencja ta była przynajmniej częściowo związana z coraz wyższym wiekiem pozyskanych osobników. W 2006 roku średni wiek (rok życia) strzelanych kozłów wynosił bowiem 4,3 lata, podczas gdy w latach 2022-2024 miały one średnio 4,9-5,0 lat (Rys. 11).

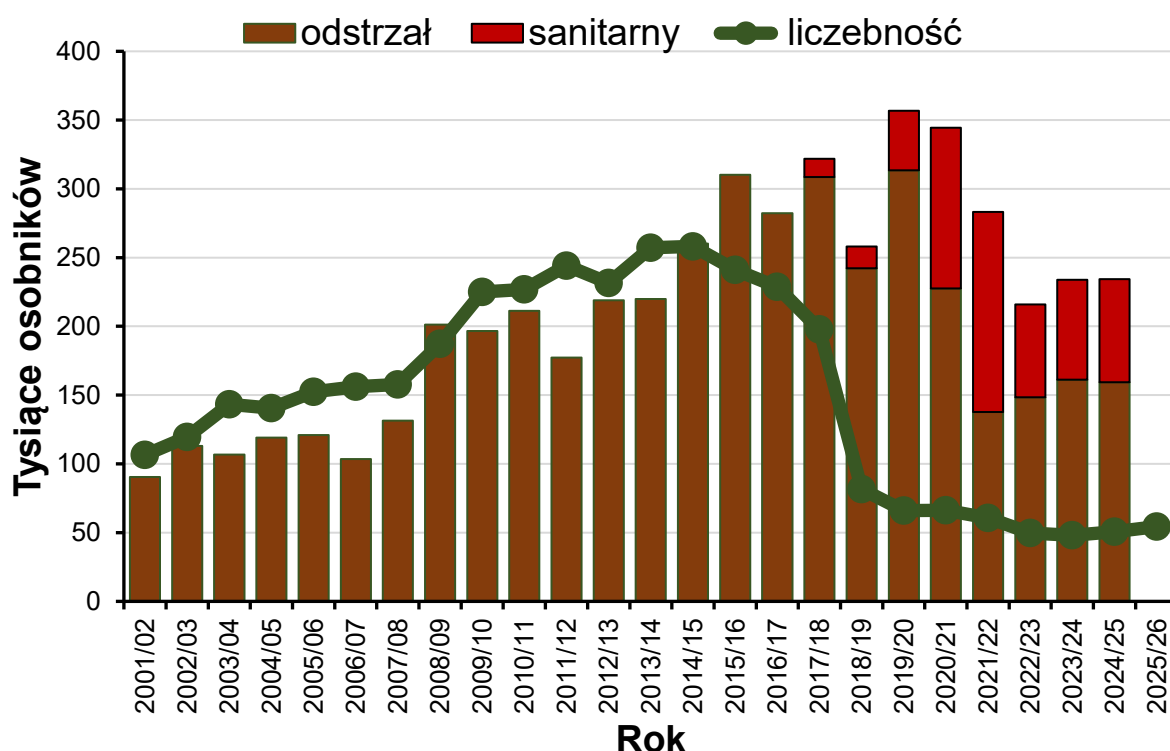
Rys. 11. Średnia masa poroża oraz średni wiek kozłów pozyskanych w Polsce w latach 2006-2024 (N = 875 tys. osobników)



D Z I K

Według ocen podawanych w sprawozdawczości łowieckiej dla obwodów dzierżawionych, populacja dzików w Polsce zwiększyła się latach 2001-2014 ze 107 do 258 tys. osobników, czyli 2,4 razy (Rys. 12). Wzrostowi stanów dzików sprzyjały nie tylko korzystne warunki środowiskowe, ale także umiarkowana eksploatacja łowiecka. Wielkość odstrzału realizowanego w tamtych latach wprawdzie również zwiększyła się znacząco, z 91 tys. sztuk w roku 2001/02 do 260 tys. sztuk w roku 2014/15 (czyli prawie trzykrotnie), zwykle była jednak wyraźnie niższa od liczebności tych zwierząt przed okresem rozrodu. Po pojawieniu się w Polsce Afrykańskiego Pomoru Świń w 2014 roku, podjęto decyzje o zredukowaniu stanów dzików, stąd w następnych latach ich odstrzał został znacznie zintensyfikowany.

Rys. 12. Liczebność i pozyskanie dzików (z podziałem na odstrzał planowy i sanitarny) w Polsce w latach 2001/02–2025/26



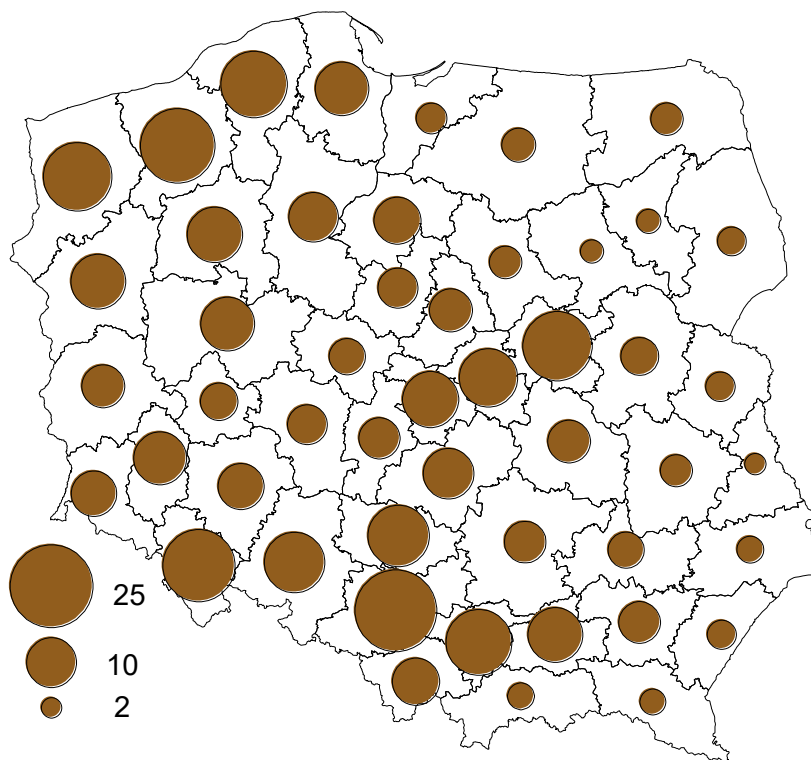
Od roku łowieckiego 2015/16 pozyskanie dzików wyraźnie przekraczało poziom ich wiosennej liczebności, a w ostatnich latach było wręcz kilka razy wyższe od szacunkowych stanów tego gatunku przed rozrodem (Rys. 12). W okresie 2015/16-2021/22, łączne

pozyskanie, czyli suma odstrzału planowanego i sanitarnego, wynosiło od 258 do 357 tys. sztuk. Znaczącą część łącznego pozyskania pod koniec tego okresu stanowił odstrzał sanitarny (do 51% w roku 2021/22).

Podczas ostatnich trzech lat pozyskanie dzików było już wyraźnie mniejsze niż w okresie kilku lat poprzednich (Rys. 12). W 2024/25 roku strzelono 234 tys. sztuk, tyle samo co w roku poprzednim i o 34% mniej niż w szczytowym roku 2019/20. Odstrzał planowy wynosił 159 tys. sztuk, a odstrzał sanitarny 75 tys. sztuk.

Wielkość pozyskania dzików w poszczególnych okręgach łowieckich wykazuje znaczne zróżnicowanie, związane zapewne zarówno z aktualnymi stanami tego gatunku, jak i intensywnością prowadzonych działań redukcyjnych (Rys. 13). W roku 2024/25 wysoki odstrzał na 1000 ha powierzchni ogólnej odnotowano między innymi na południu kraju, w okręgu katowickim (24,5), wałbrzyskim (19,5) i krakowski (16,5), oraz na północnym zachodzie, w okręgu koszalińskim (20,6), szczecińskim (17,7) i słupskim (16,8). Ponadto znacznym pozyskaniem na jednostkę powierzchni wyróżniał się również okręg warszawski (18,2). Najniższy odstrzał dzików w roku 2024/25, podobnie jak w latach poprzednich, zrealizowano na wschodzie kraju, szczególnie w okręgach: chełmskim (2,2), ostrołęckim (2,5) oraz łomżyńskim (2,7).

Rys. 13. Pozyskanie dzików (łącznie odstrzał planowy i sanitarny) w okręgach łowieckich w roku 2024/25 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



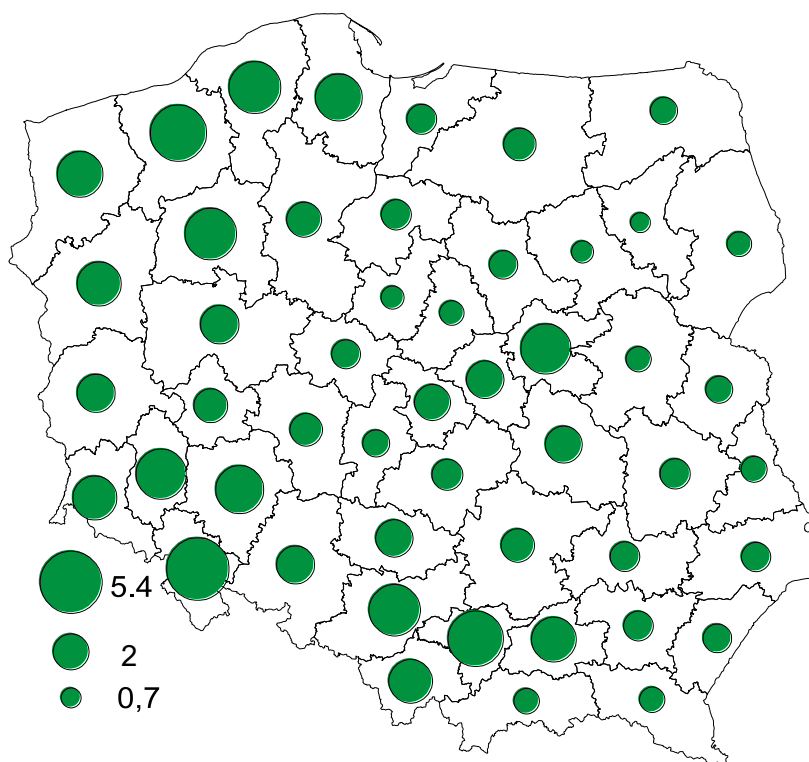
Chociaż krajowe pozyskanie dzików w roku 2024/25 pozostało na poziomie roku poprzedniego, to w niektórych okręgach odnotowano wyraźne zmiany, ponad $\pm 20\%$. Znaczący wzrost łącznego odstrzału (planowy i sanitarny) w porównaniu z rokiem poprzednim nastąpił w dziewięciu okręgach, położonych w różnych rejonach kraju, na przykład w katowickim, olsztyńskim, siedleckim i zielonogórskim. Wyraźne spadki pozyskania w roku 2024/25 odnotowano w sześciu okręgach, położonych głównie na południu kraju, tj. w bielskim, krośnieńskim, nowosądeckim, rzeszowskim, wałbrzyskim. W poprzednim roku w większości tych okręgów miał miejsce istotny wzrost pozyskania, zatem podlegało tam ono wahaniom z roku na rok.

Dane sprawozdawczości łowieckiej wskazują, że liczebność dzików zaczęła się zmniejszać od 2015 roku (Rys. 12). Początkowo spadek był stosunkowo niewielki, do 198 tys. osobników w 2017 roku. Jednak w roku 2018 liczebność dzików w obwodach dzierzawionych określono już tylko na 82 tys. osobników. W kolejnych latach trend spadkowy był znacznie wolniejszy, a w jego wyniku szacunkowe stany dzików w obwodach dzierzawionych zmniejszyły się do 48 tys. osobników na wiosnę 2023 roku. W roku 2024 i 2025 oceny wiosennych stanów dzików dały nieco wyższe wyniki niż w latach poprzednich. W 2025 roku liczebność tego gatunku ustalono na 54 tys. osobników, czyli o 12% więcej niż w 2023 roku. Jednak według tych ocen, krajowa populacja dzików była nadal niemal pięć razy mniejsza niż w szczytowym pod tym względem roku 2014 (Rys. 12).

Rozprzestrzenianie się Afrykańskiego Pomoru Świń i wprowadzenie odstrzału redukcyjnego skutkowało wyraźnym obniżeniem się zagęszczenia populacji dzików. W 2014 roku, ze szczytem liczebności tego gatunku, jego wiosenne zagęszczenie w skali całego kraju wynosiło 10,1 osobników na 1000 ha powierzchni ogólnej. Oceny krajowych stanów dzików z wiosny 2025 roku dają w przeliczeniu wynik 2,1 osobnika/1000 ha. Jednak w niektórych okręgach już w latach poprzednich wiosenne zagęszczenie tego gatunku spadło poniżej 1 osobnika na 1000 ha, a były one położone przede wszystkim na wschodzie, a częściowo także w centrum kraju. W 2025 roku tak niskie stany występowały w trzech okręgach, tj. w łomżyńskim (0,7), ostrołęckim (0,8) i włocławskim (0,9). W dalszych 25 okręgach wiosenne zagęszczenie nie przekraczało poziomu 2,0 osobników na 1000 ha (Rys. 14).

Najwyższe zagęszczenie dzików odnotowano w roku 2025 w okręgu wałbrzyskich – 5,4 osobników na 1000 ha powierzchni ogólnej. Stosunkowo wysokie stany stwierdzono ponadto w koszalińskim (4,5), krakowskim (4,4), słupskim (3,9), katowickim (3,9), piłskim (3,8), legnickim (3,6) i warszawskim (3,6), czyli w okręgach położonych w różnych rejonach kraju (Rys. 14).

Rys. 14. Zagęszczenie dzików w okręgach łowieckich w 2025 roku
(osobniki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



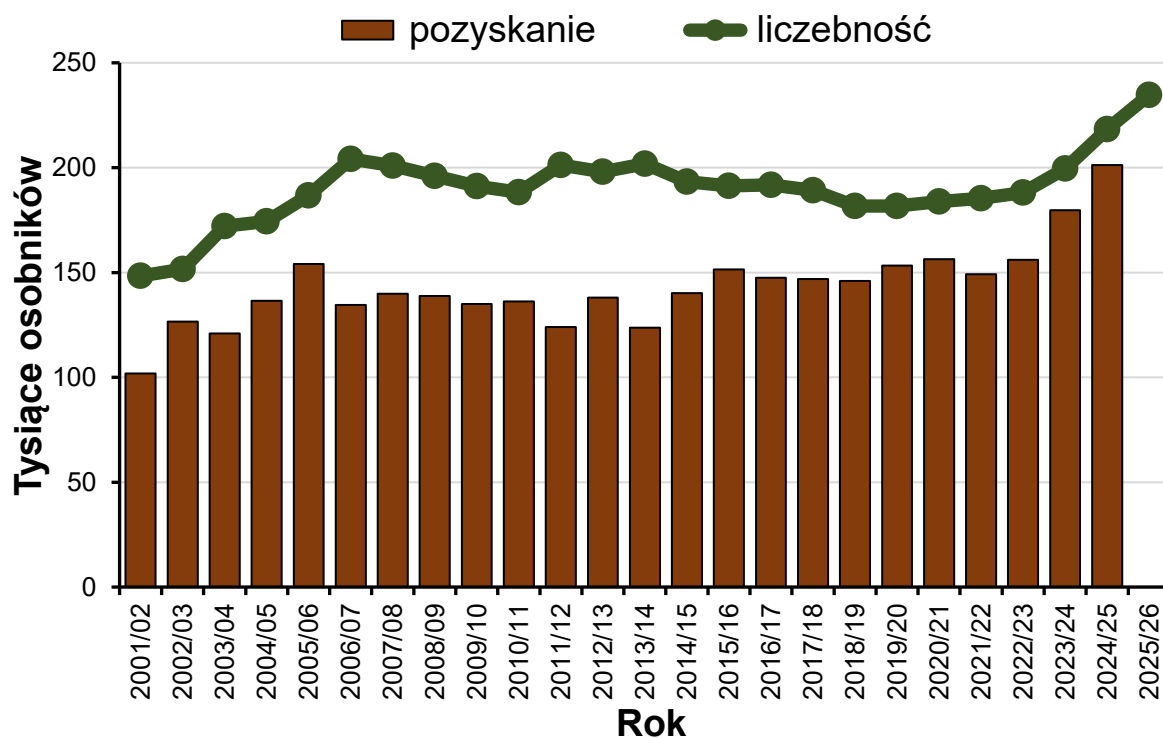
Chociaż krajowa liczebność dzików wiosną 2025 była tylko o kilka procent większa niż w roku poprzednim, to w 11 okręgach, położonych w różnych rejonach kraju, odnotowano wyraźniejsze wzrosty (>20%), szczególnie w legnickim, leszczyńskim, lubelskim, łódzkim, plockim, zamojskim.

L I S

Na początku XXI wieku liczebność lisów w Polsce wyraźnie się zwiększała (Rys. 15). Była to kontynuacja trendu, który rozpoczął się w ostatniej dekadzie XX wieku. Po roku 2006 te wzrostowe tendencje uległy wyhamowaniu i przez szereg lat obserwowano już tylko wahania w zakresie od 182 do 204 tys. osobników. Jednak w ostatnim okresie odnotowano ponownie wyraźny wzrost liczebności tego gatunku. Wiosną 2025 roku oceniono ją na 235 tys. osobników, czyli o 8% więcej niż w roku poprzednim i o 25% więcej w porównaniu z rokiem 2022. Jest to najwyższa wartość z dotychczas stwierdzonych (Rys. 15).

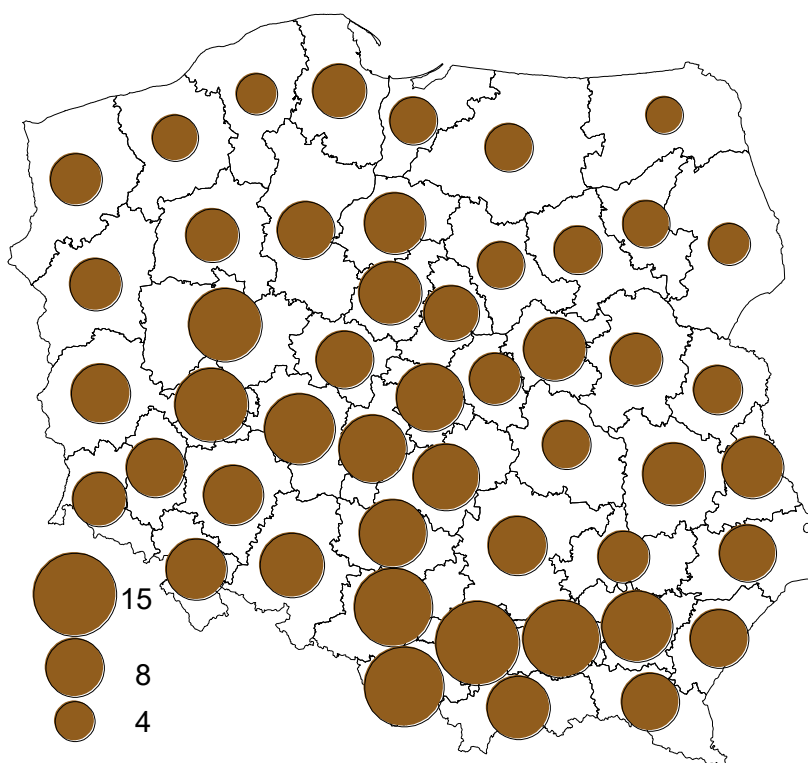
Pozyskanie lisów zwiększało się w pierwszych latach obecnego stulecia, ze 102 tys. sztuk w roku 2001/02 do 154 tys. sztuk w roku 2005/06 (Rys. 15). Potem występowały już jedynie wahania wysokości odstrzału z roku na rok, w granicach 124-156 tys. sztuk. Tymczasem w roku 2023/24 pozyskanie wzrosło do 180 tys. sztuk, a w roku 2024/25 przekroczyło poziom 200 tysięcy, bowiem wynosiło 201 tys. sztuk. Było więc o 12% większe niż w roku poprzednim oraz o 29% większe w porównaniu z rokiem 2022/23. Jest to najwyższy odnotowany dotąd odstrzał tych drapieżników (Rys. 15).

Rys. 15. Liczebność i pozyskanie lisów w Polsce w latach 2001/02–2025/26



Regionalne zróżnicowanie wysokości pozyskania lisów w Polsce zmieniało się podczas ostatnich dekad. W pierwszych latach XXI wieku odstrzał tych drapieżników na jednostkę powierzchni łowisk był wyraźnie wyższy na zachodzie, niż w pozostałych rejonach kraju. W ostatnich latach różnice pomiędzy okręgami zmniejszyły się, a najwyższe pozyskanie miało miejsce na południu Polski (Rys. 16). W roku 2024/25 właśnie w tej części kraju położone były cztery okręgi z najwyższym odstrzałem na 1000 ha powierzchni ogólnej, tj. krakowski (15,4), bielski (13,9), katowicki (13,5) oraz tarnowski (13,3). Dwa kolejne okręgi ze stosunkowo wysokim pozyskaniem znajdowały się w Wielkopolsce: leszczyński (12,1) oraz poznański (12,0). Najniższy odstrzał lisów w przeliczeniu na jednostkę powierzchni łowisk odnotowano natomiast na północy, przede wszystkim w okręgu suwalskim (3,5 na 1000 ha), śluskim (4,2) oraz białostockim (4,4) (Rys. 16).

Rys. 16. Pozyskanie lisów w okręgach łowieckich w roku 2024/25 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



Istotne zwiększenie pozyskania lisów w sezonie 2024/25, w stosunku do roku poprzedniego (>20%), odnotowano w 9 okręgach, położonych w różnych rejonach kraju, a szczególnie wysokie (30-34%) w ostrołęckim, radomskim, rzeszowskim i tarnobrzegim. W 22 okręgach nastąpiły mniejsze wzrosty, w granicach 11-20%, natomiast w 17 okręgach zmiany

pozyskania tego gatunku nie przekroczyły kilku procent. Tylko w okręgu suwalskim odnotowano wyraźny spadek pozyskania, rzędu kilkunastu procent.

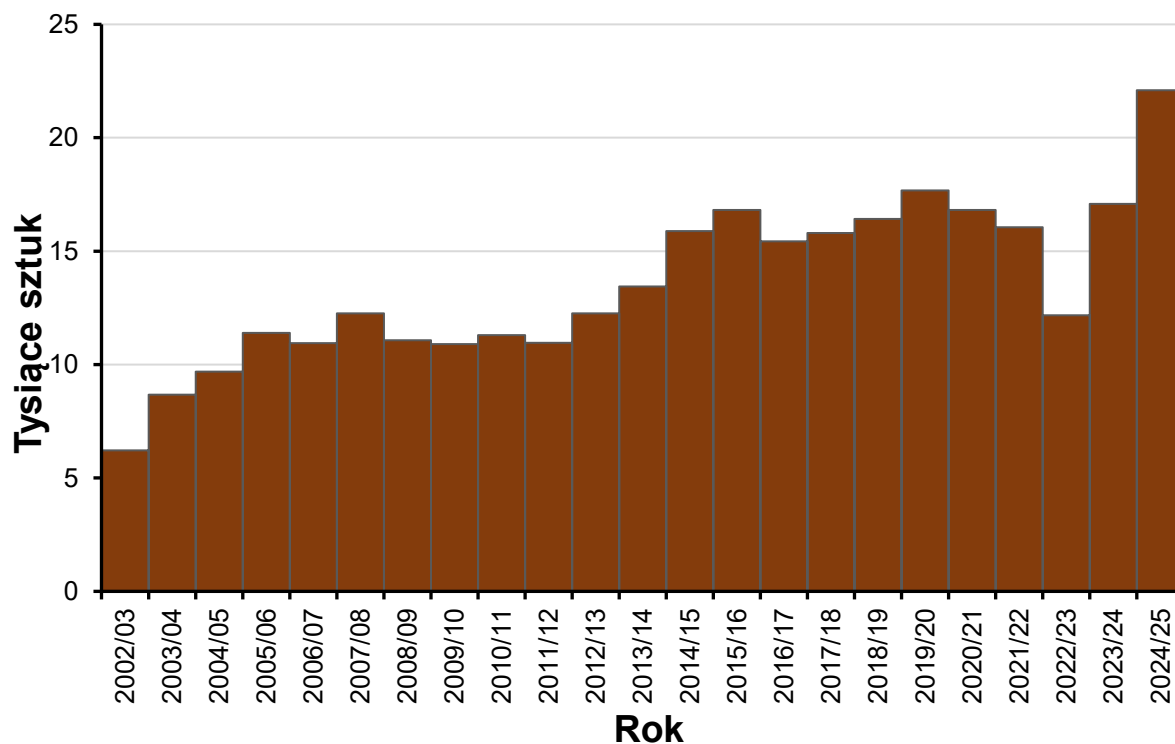
Według ocen szacunkowych odnotowanych w sprawozdawczości łowieckiej, zagęszczenie populacji lisów na wiosnę 2025 roku w skali okręgów wynosiło od 5 do 14 osobników na 1000 ha powierzchni ogólnej. Wysokie stany stwierdzono przede wszystkim na południu kraju, w okręgu krakowskim (14,5), katowickim (14,3), przemyskim (11,8) oraz rzeszowskim (11,7), a ponadto w centrum, w okręgu warszawskim (11,2), konińskim (11,4) i skierniewickim (11,4). Stosunkowo niskie zagęszczenie tego gatunku występowały na północnym wschodzie, w okręgu siedleckim (5,5), łomżyńskim (6,8) i białostockim (7,0). W większości okręgów w 2025 roku stwierdzono niewielki wzrost stanów lisów w porównaniu z rokiem poprzednim, rzędu kilku-kilkunastu procent.

JENOT

Występowanie i pozyskanie jenotów rejestrowane jest w krajowej sprawozdawczości łowieckiej dopiero od roku 2002/03, ponieważ wcześniej gatunek ten pozostawał okresowo poza listą zwierząt łownych. W 2003 roku odnotowano go w 65% obwodów łowieckich, natomiast w 2010 roku już w 88% obwodów, co wskazuje na znaczące zwiększenie areału występowania. W kolejnych latach obserwowano wprowadzić coroczny, ale już stosunkowo niewielki przyrost liczby obwodów, w których myśliwi stwierdzili ten gatunek. W latach 2019-2021 udział obwodów z odnotowaną obecnością jenotów osiągnął 95%. Zatem gatunek ten obcy i inwazyjny gatunek rozprzestrzenił się praktycznie na cały kraj.

Pozyskanie jenotów w Polsce zwiększyło się z 6,2 tys. sztuk w roku łowieckim 2002/03 do 11,4 tys. sztuk w roku 2005/06 (Rys. 17). Podczas następnych kilku lat zachodziły jedynie niewielkie wahania liczby odstrzelonych osobników, na poziomie 10,9-12,3 tysięcy. W roku 2012/13 rozpoczęła się kolejna faza wzrostu pozyskania tego gatunku, w wyniku której przekroczyło ono poziom 15 tys. sztuk i w latach 2014/15-2020/21 wahało się w granicach 15,4-17,7 tys. sztuk.

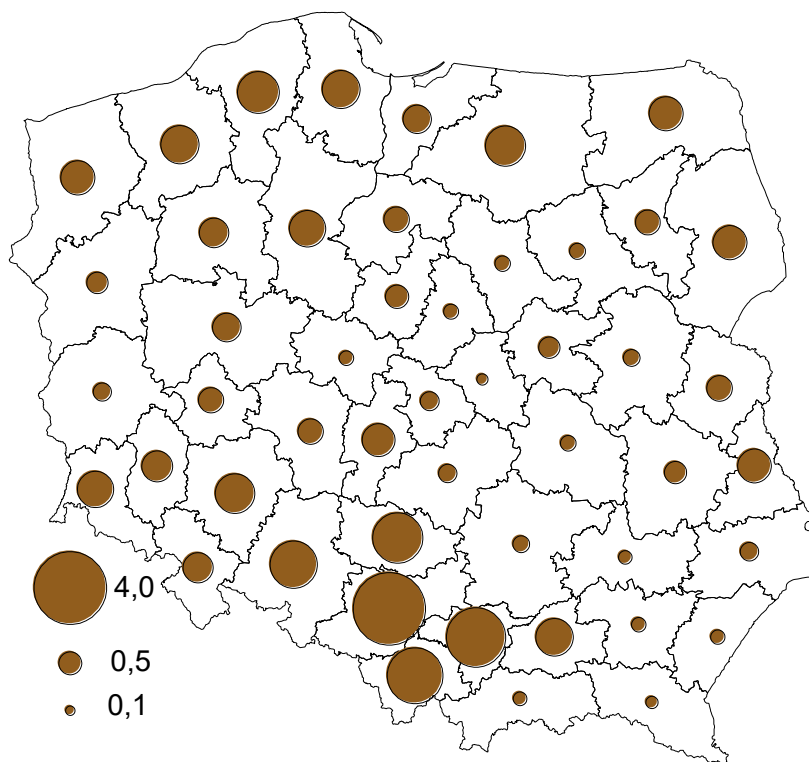
Rys. 17. Pozyskanie jenotów w Polsce w latach 2002/03–2024/25



W roku łowieckim 2022/23 nastąpił, z nieznanych przyczyn, wyraźny spadek zarejestrowanego odstrzału jenotów, do 12,2 tys. sztuk. Jednak okazało się to zjawiskiem przejściowym i już w roku 2023/24 odnotowano powrót pozyskania do poprzedniego poziomu. Z kolei w ostatnim roku 2024/25 odstrzał jenotów wyraźnie wzrósł, do 22,1 tys. sztuk. Jest to wartość o 29% większa niż w roku poprzednim i najwyższa z dotąd notowanych (Rys. 17).

W drugiej połowie XX wieku jenoty strzelano głównie na północy Polski, choć stopniowo gatunek ten był coraz częściej pozyskiwany także na zachodzie kraju. Taki obraz przestrzennego zróżnicowania pozyskania jenotów, czyli wyraźnie wyższy jego poziom na północy i zachodzie niż w pozostałych rejonach kraju, utrzymywał się jeszcze w pierwszej dekadzie obecnego wieku. Jednak z czasem sytuacja ta zaczęła ulegać zmianie, bowiem relatywnie wysoki odstrzał tego gatunku zaczęto notować także w niektórych okręgach południowych, a ostatnio właśnie w tych okręgach realizowano najwyższe pozyskanie w przeliczeniu na jednostkę powierzchni (Rys. 18).

Rys. 18. Pozyskanie jenotów w okręgach łowieckich w roku 2024/25 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



W roku 2024/25 najwięcej jenotów w przeliczeniu na 1000 ha powierzchni ogólnej strzelono okręgu katowickim (4,0), a następnymi w kolejności były okręgi z nim sąsiadujące: krakowski (1,8), bielski (2,5), częstochowski (2,1) i opolski (1,8). Na północy kraju odstrzał tego gatunku na jednostkę powierzchni był już wyraźnie niższy, a wyróżniał się tam okręg śląski (1,5), olsztyński (1,4) oraz gdański (1,2). Niskie pozyskanie, rzędu 0,1-0,2 sztuki na 1000 ha, podobnie jak w latach poprzednich, występowało przede wszystkim w centrum oraz na południowym

wschodzie kraju, czyli w okręgu konińskim, plockim, radomskim i skierniewickim oraz krośnieńskim, nowosądeckim, przemyskim, rzeszowskim i tarnobrzeskim (Rys. 18).

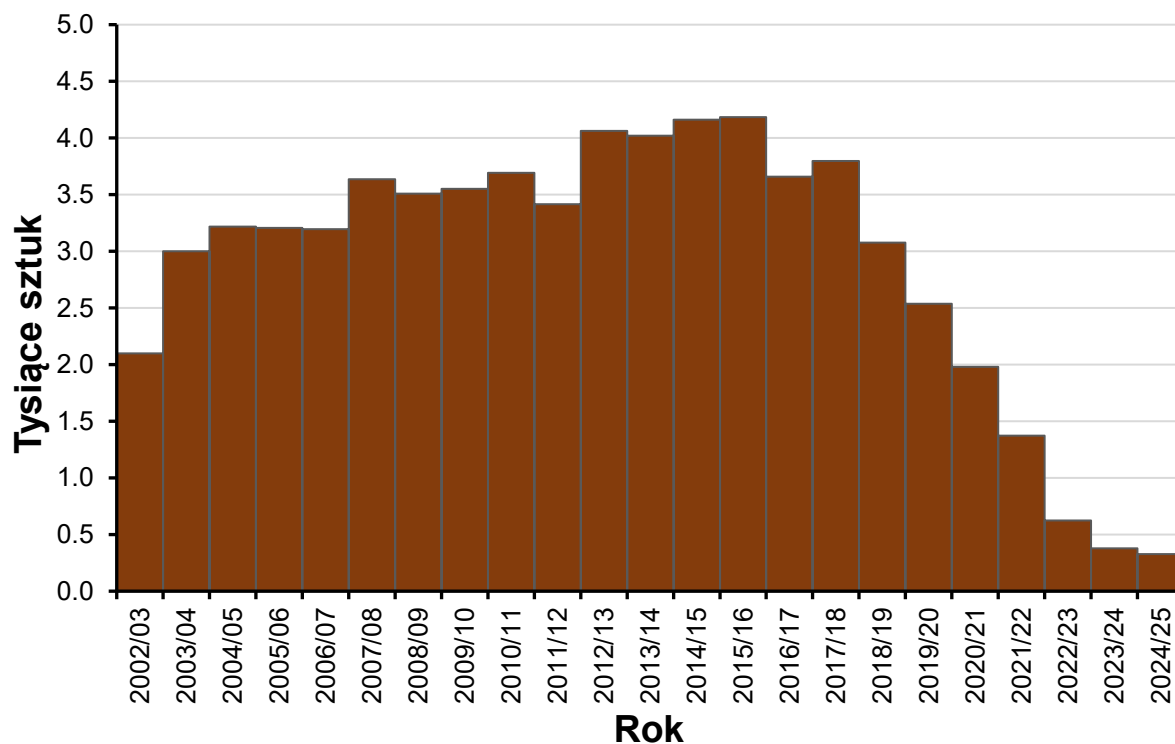
Wzrost pozyskania jenotów, odnotowany w roku 2024/25 w skali kraju, nie rozkładał się równomiernie w poszczególnych jego rejonach. Największy, ponad dwukrotny, wystąpił w czterech okręgach położonych we wschodniej połowie kraju, tj. w białkopodlaskim, chełmskim, warszawskim i zamojskim. Wzrosty rzędu 50-100% odnotowano w 10 okręgach, położonych na wschodzie, południu i w centrum kraju, na przykład w katowickim, lubelskim, radomskim, siedleckim i włocławskim.

WIZON AMERYKAŃSKI

Wizon, nazywany do niedawna norką amerykańską, został wpisany na listę zwierząt łownych w 2001 roku, a informacje o występowaniu i wielkości pozyskania tego gatunku gromadzone są w ramach sprawozdawczości łowieckiej od 2003 roku. Odnotowano go wtedy w 34% obwodów łowieckich. W kolejnych latach nastąpił niemal dwukrotny wzrost liczby obwodów zasiedlanych przez wizony, bowiem w 2013 roku były one rejestrowane w 61% obwodów. Wskazuje to na zdecydowane zwiększenie areału występowania tych zwierząt. Jednak w okresie 2014-2021 nie obserwowano już dalszego wzrostu tego wskaźnika, lecz jedynie niewielkie wahania w granicach 59-62%. W ostatnich latach udział obwodów, w których myśliwi odnotowali obecność tego gatunku, zmniejszył się nieznacznie i w 2025 roku wynosił 56%.

W pierwszych latach po nadaniu wizonom statusu zwierzęcia łownego nastąpił szybki wzrost ich pozyskania, z 2,1 tys. sztuk w roku 2002/03 do 3,2 tys. sztuk w roku 2004/05. Późniejsze zmiany były już powolniejsze i stopniowe. W ich wyniku w roku 2015/16 odstrzał osiągnął maksimum – 4,2 tys. sztuk (Rys. 19).

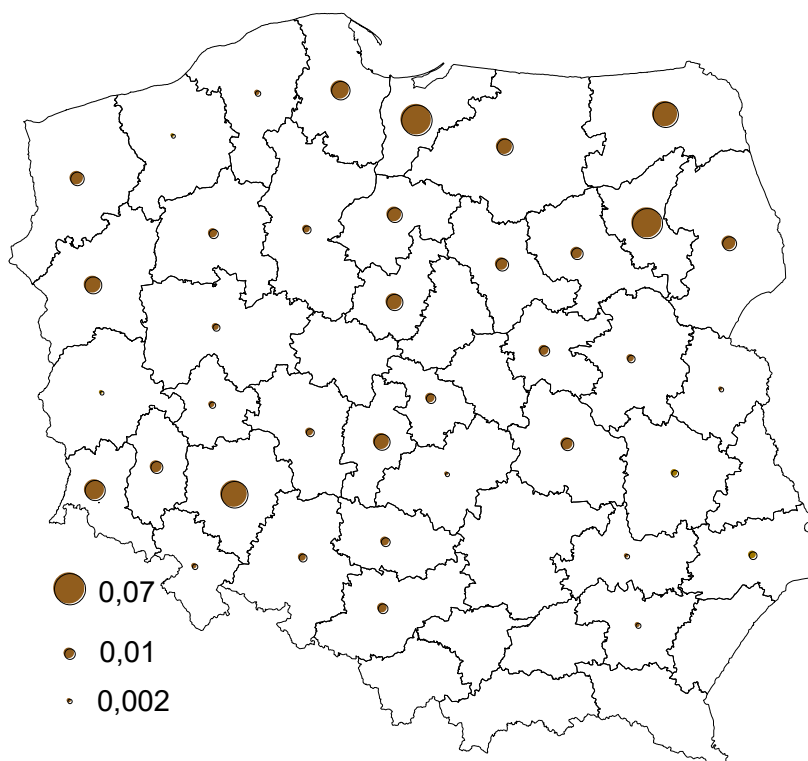
Rys. 19. Pozyskanie wizonów w Polsce w latach 2002/03–2024/25



Ostatnio obserwowano jednak znaczne zmniejszanie wielkości odstrzału wizonów. W roku 2024/25 zarejestrowano pozyskanie jedynie 330 sztuk, czyli 13 razy mniej niż w szczytowym pod tym względem roku 2015/16 (Rys. 19).

Pomimo wyraźnego spadku pozyskania wizonów w ostatnich latach, jego zróżnicowanie w poszczególnych rejonach kraju pozostało podobne do obserwowanego w latach poprzednich (Rys. 20). W roku 2024/25 w 38 okręgach odnotowano odstrzał 1-31 wizonów, co po korekcie na wielkość tych jednostek, czyli przeliczeniu na 1000 ha powierzchni ogólnej, daje liczby znacznie poniżej 0,1 sztuki. Największy odstrzał zrealizowano na północy i północnym wschodzie, w okręgu elbląskim (0,07), łomżyńskim (0,06) i suwalskim (0,05), a podobny jego poziom odnotowano także na południowym zachodzie, w okręgu wrocławskim (0,05). W 11 okręgach w roku 2024/25 nie zarejestrowano pozyskania tych drapieżników. Były one położone na południowym wschodzie i w centrum kraju (Rys. 20).

Rys. 20. Pozyskanie wizonów w okręgach łowieckich w roku 2024/25 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

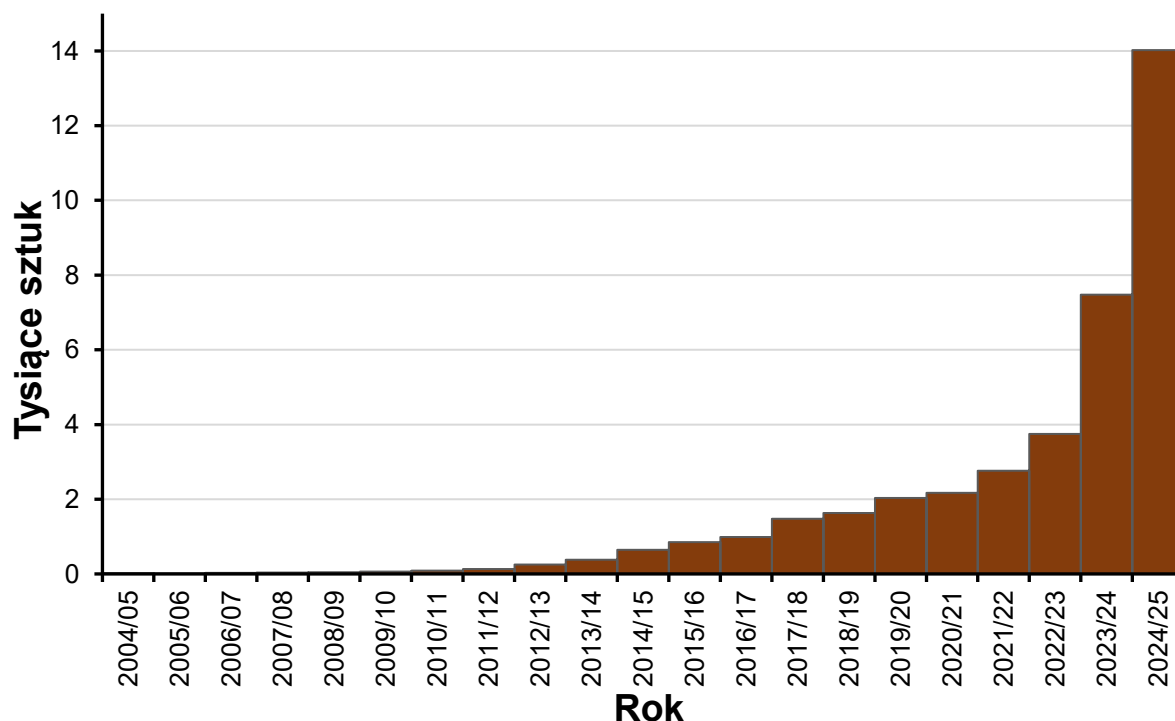


SZOP PRACZ

Szop zaczął kolonizować teren Polski w ostatniej dekadzie XX wieku. W 2004 roku został wpisany na listę zwierząt łownych, więc informacje o jego występowaniu zaczęły być rejestrowane w corocznej sprawozdawczości łowieckiej. W 2006 roku obecność tego gatunku odnotowano w 3,5% obwodów łowieckich, podczas gdy w 2021 roku został stwierdzony już w 19,3% obwodów, co wskazuje na niemal sześciokrotne zwiększenie się areału jego występowania. Niestety, w ostatnich latach informacje o zasiedlaniu poszczególnych obwodów łowieckich przez szopy nie były dostępne.

W pierwszych trzech latach po rozpoczęciu polowań na szopy pozyskiwano jedynie 10-30 sztuk rocznie. Następnie wielkość odstrzału tego gatunku zaczęła się szybko zwiększać. Szczególnie silny wzrost nastąpił podczas dwóch ostatnich lat, kiedy liczba strzelonych osobników zwiększała się niemal dwukrotnie w porównaniu z rokiem poprzednim. W roku 2023/24 pozyskano 7,6 tys., a w 2024/25 roku aż 14,0 tys. sztuk (Rys. 21).

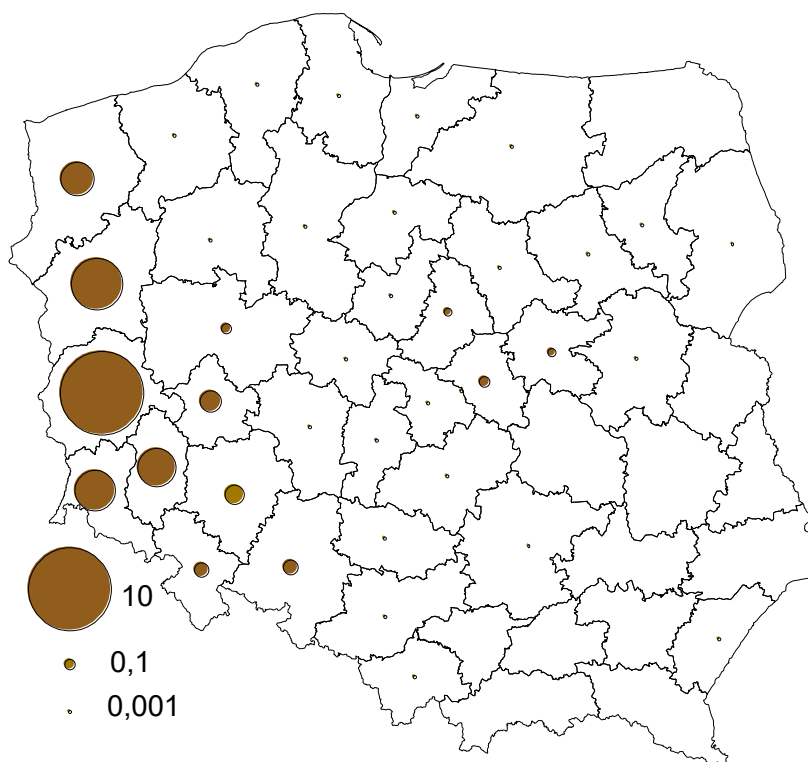
Rys. 21. Pozyskanie szopów w Polsce w latach 2004/05–2024/25



Ekspansja szopa w Polsce nastąpiła z kierunku zachodniego. Sądząc na podstawie wielkości odstrzału, gatunek ten nadal najliczniej występuje w kilku okręgach położonych na zachodzie kraju (Rys. 22). Ostatnio zdecydowanie najwyższe pozyskanie miało miejsce

w okręgu zielonogórskim, gdzie w roku 2024/25 strzelono 6,3 tys. szopów, co daje 10,1 sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej. W gorzowskim pozyskano 4,2, w jeleniogórskim 2,7, w legnickim 2,5, a w szczecińskim 1,9 sztuk/1000 ha. Cztery kolejne okręgi ze sporym odstrzałem tych drapieżników na jednostkę powierzchni (0,4-0,9/1000 ha) położone były w południowo zachodniej Polsce – leszczyński, opolski, wałbrzyski, wrocławski. Przynajmniej jednego szopa strzelono ponadto w dalszych 28 okręgach. Brak pozyskania tego gatunku w roku 2024/25 odnotowano w 12 okręgach, położonych we wschodniej połowie kraju (Rys. 22).

Rys. 22. Pozyskanie szopów w okręgach łowieckich w roku 2024/25 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

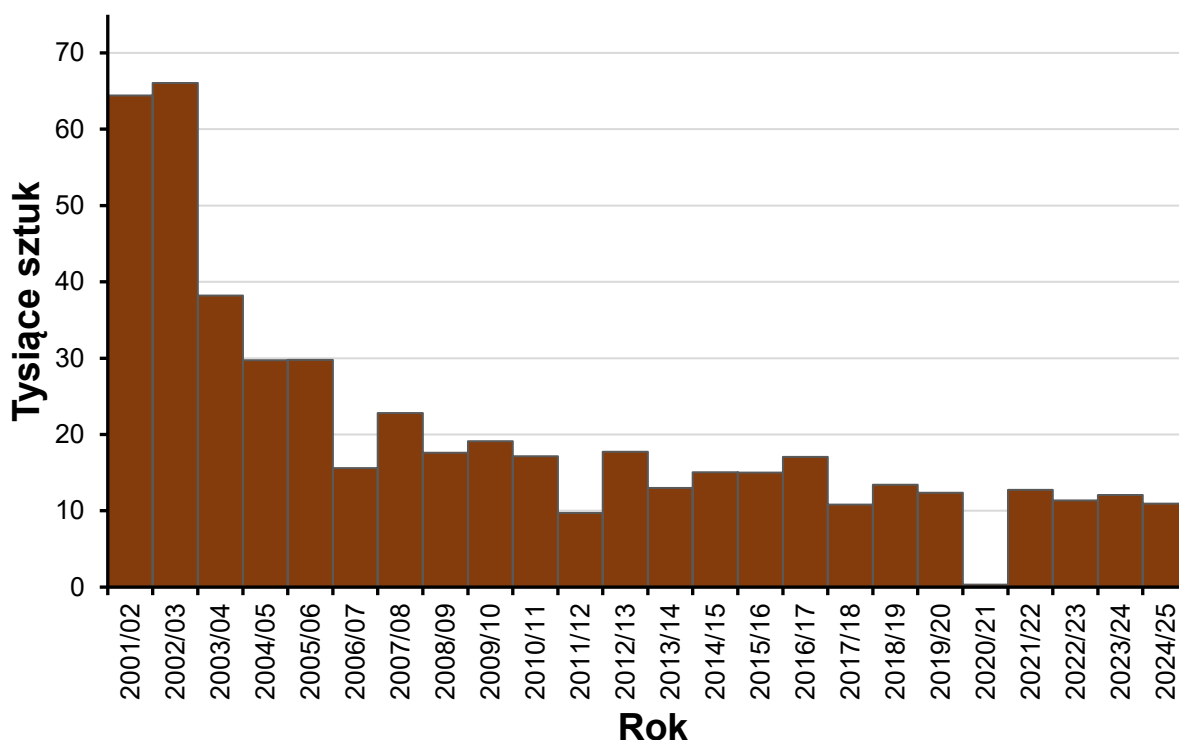


Najwyższy wzrost pozyskania szopów w roku 2024/25, w stosunku do roku poprzedniego, nastąpił w okręgu legnickim – około 3-krotny. Wśród okręgów z pozyskaniem na poziomie co najmniej kilkudziesięciu sztuk, wysokie wzrosty (2-2,5 krotne) miały ponadto miejsce w okręgu leszczyńskim, poznańskim, szczecińskim, wałbrzyskim i wrocławskim. We wszystkich pozostałych okręgach z taką skalą pozyskania także odnotowano istotny jego wzrost (>20%). Liczba okręgów, w których pozyskano przynajmniej jednego szopa, zwiększyła się z 31 w roku 2023/24 do 37 w roku 2024/25.

ZAJĄC

Liczebność i pozyskanie zajęcy w Polsce wyraźnie zmniejszyły się w końcu ubiegłego stulecia. Znaczący spadek pozyskania obserwowany był także w pierwszej dekadzie obecnego wieku. W latach 2001/02-2002/03 strzelano w kraju około 65 tys. zajęcy, podczas gdy w roku 2011/12 już jedynie 9,7 tysięcy (Rys. 23). Jednak w latach 2012/13-2016/17 spadkowe tendencje pozyskania uległy wyhamowaniu i w okresie tym występowały jedynie wahania w zakresie 13,0-17,7 tys. sztuk. Podczas kolejnych trzech lat, 2017/18-2019/20, zakres pozyskania był nieco niższy niż w poprzednim okresie, bowiem wynosił 10,8-13,4 tys. sztuk. W sezonie łowieckim 2020/21 odstrzelono zaledwie około 350 zajęcy, co wynikało z zawieszenia polowań zbiorowych w ramach ograniczeń epidemicznych. W kolejnych latach pozyskanie tego gatunku powróciło do uprzednio notowanego poziomu. W roku łowieckim 2024/25 wynosiło 10,9 tys. sztuk, a więc było nieco mniejsze niż podczas trzech lat poprzednich (11,4-12,7 tysięcy). Zatem podczas ostatnich kilkunastu lat obserwuje się lekki spadkowy trend krajowego pozyskania zajęcy (Rys. 23).

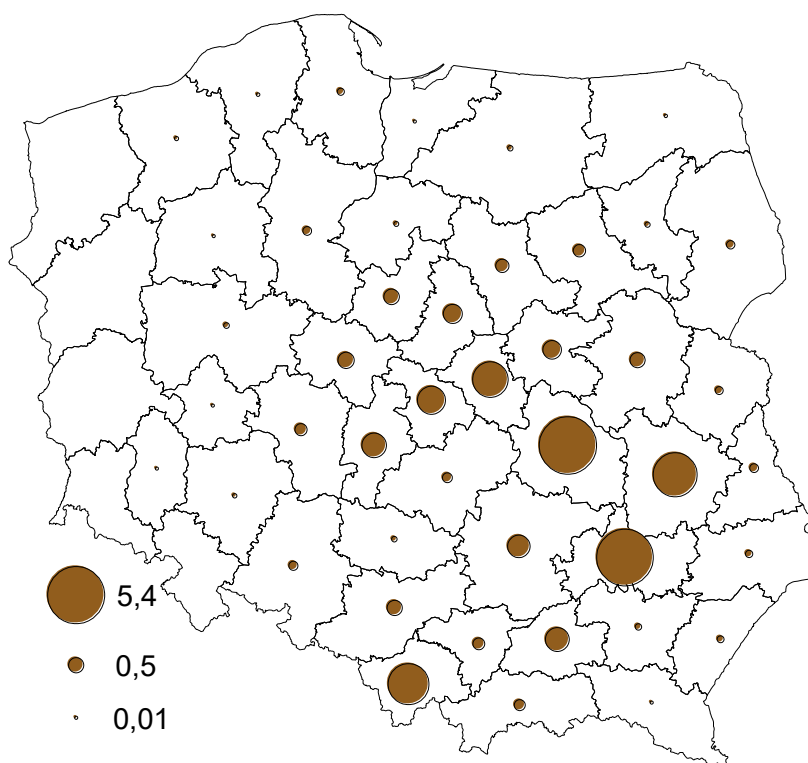
Rys. 23. Pozyskanie zajęcy w Polsce w latach 2001/02–2024/25



Szacunkowe oceny stanów zający, podawane w rocznych planach łowieckich, wskazują natomiast na lekką tendencję wzrostową krajowej liczebności tego gatunku podczas ostatnich kilkunastu lat. Także wiosną 2024 roku odnotowano nieznaczny wzrost (4%) w porównaniu do roku poprzedniego.

Zające występują liczniej i są częściej pozyskiwane w centralnych i wschodnich rejonach Polski, niż w zachodniej części kraju (Rys. 24). W roku 2024/25 najwyższe pozyskanie na 1000 ha powierzchni polnej zrealizowano w okręgu radomskim (5,4), a następnie w sąsiednim tarnobrzesckim (5,3) oraz lubelskim (3,4). Ponad 1 zając w przeliczeniu na 1000 ha pól strzelono ponadto w kilku okręgach położonych na południu – bielski (3,0) i tarnowski (1,1), oraz w centrum kraju – skierniewicki (2,3), łódzki (1,5) i sieradzki (1,2). W 23 okręgach pozyskano poniżej 100 zający, czasami jedynie kilka – kilkanaście, co po przeliczeniu na jednostkę powierzchni daje często wartości rzędu 0,1 i mniej sztuk na 1000 ha. Żadnego pozyskania zający w roku 2024/25 nie wykazano w pięciu okręgach łowieckich położonych na zachodzie Polski, tj. w jeleniogórskim, gorzowskim, szczecińskim, wałbrzyskim i zielonogórskim. (Rys. 24).

Rys. 24. Pozyskanie zający w okręgach łowieckich w roku 2024/25 (sztuki na 1000 ha powierzchni polnej).

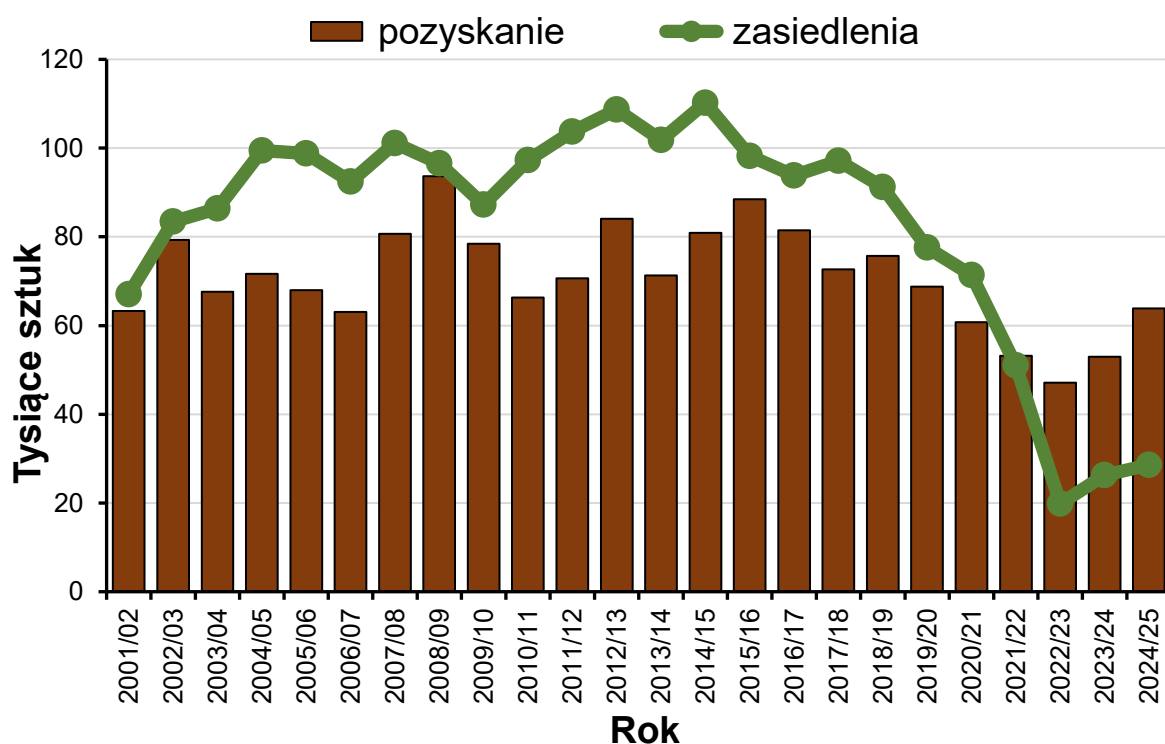


Niewielka skala pozyskania zajęcy w wielu okręgach powoduje, że często podlega ono tam znacznym wahaniom z roku na rok, zapewne w związku ze zmianami decyzji co do prowadzenia polowań w kolejnych latach przez pojedyncze koła łowieckie. Jednak w roku 2024/25 wyraźne zmiany pozyskania w porównaniu z rokiem poprzednim (>20%) odnotowano także w niektórych okręgach ze stosunkowo wysokim jego poziomem, rzędu kilkuset sztuk. Taki znaczący spadek nastąpił na przykład w łódzkim, plockim, sieradzkim, skierniewickim, a więc w centralnej Polsce. W żadnym okręgu z takim poziomem pozyskania nie odnotowano wyraźnego wzrostu liczby strzelonych zajęcy.

BAŻANT

Podczas pierwszych kilkunastu lat XXI wieku pozyskanie bażantów w Polsce nie wykazywało tendencji spadkowych, jakie były obserwowane w przypadku innych przedstawicieli polnej zwierzyny drobnej, czyli zająca i kuropatwy (Rys. 25). W okresie 2001/02-2018/19 liczba strzelonych kogutów jedynie wahała się z roku na rok, w zakresie od 63 do 94 tys. sztuk. Jednak w kolejnych latach nastąpił wyraźny spadek. W roku 2022/23 pozyskano jedynie 47 tys. sztuk, co jest najniższą wartością odnotowaną w obecnym wieku. Podczas dwóch ostatnich lat obserwowano jednak wyraźny wzrost liczby strzelonych bażantów. W roku 2024/25 pozyskano 64 tys. sztuk, o 21% więcej niż w roku poprzednim i o 36% więcej w porównaniu do minimum sprzed dwóch lat (Rys. 25).

Rys. 25. Zasiedlenia i pozyskanie bażantów w Polsce w latach 2001/02–2024/25



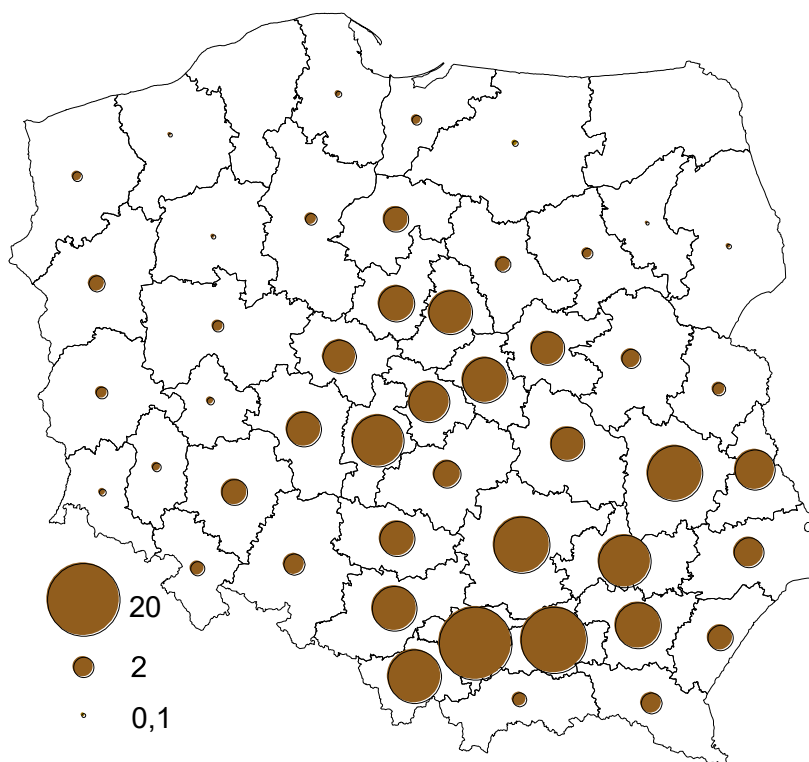
Liczba bażantów hodowlanych wsiedlanych do obwodów dzierzawionych w latach 2001/02-2018/19 wynosiła od 67 tys. do 110 tys. osobników (Rys. 25). Ostatnio nastąpił jednak spadek intensywności zasiedleń, wyraźny zwłaszcza w latach 2021/22 i 2022/23. W konsekwencji w 2022/23 roku wypuszczono jedynie 19,8 tys. osobników. Jest to liczba prawie 6 razy mniejsza niż w roku 2014/15, szczytowym pod względem zasiedleń tego gatunku. W ostatnich latach odnotowano jednak pewien wzrost liczby wypuszczanych bażantów, do 28,6

tys. osobników w ostatnim roku 2024/25, a więc o 44% więcej niż w roku 2022/23, z minimalną skalą zasiedleń (Rys. 25). Ograniczenie stosowania tego zabiegu wynika zapewne z wprowadzonych niedawno uregulowań prawnych dotyczących wypuszczania bażantów do środowiska.

Szacunkowe oceny wiosennej liczebności bażantów, odnotowywane w sprawozdawczości łowieckiej, wskazują na około dwukrotny wzrost ich krajowej populacji w latach 2001-2017. Natomiast podczas ostatnich kilku lat obserwuje się jedynie niewielkie wahania stanów tych ptaków. Oznaczałoby to, że spadek ich pozyskania w tym okresie nie wynikał ze zmniejszenia się dzikiej populacji, lecz raczej z ograniczenia zasiedleń lub intensywności polowań. Co ciekawe, dane gromadzone przez ornitologów w ramach Monitoringu Ptaków Polski wskazują na stały i wyraźny wzrost krajowej liczebności tego gatunku, także w ostatnich latach (Biuletyn Monitoringu Przyrody 2024, 28)

Polowania na koguty bażantów odbywają się nadal w większości okręgów, jednak stosunkowo wysokie pozyskanie realizowane jest przede wszystkim w południowo-wschodniej części Polski, a w drugiej kolejności w centrum kraju, natomiast niskie na północy i zachodzie (Rys. 26).

Rys. 26. Pozyskanie bażantów w okręgach łowieckich w roku 2024/25
(sztuki na 1000 ha powierzchni polnej)



W ostatnich latach wysokim pozyskaniem bażantów wyróżniały się przede wszystkim okręgi krakowski i tarnowski. W roku 2024/25 strzelono tam odpowiednio 20,1 oraz 16,9 kogutów na 1000 ha powierzchni polnej. Stosunkowo wysokie pozyskanie na jednostkę powierzchni odnotowano ponadto w kieleckim (12,6), lubelskim (12,2), bielskim (11,5) i tarnobrzeskim (11,1). Wśród okręgów położonych w centralnej części kraju, najwyższy odstrzał tych ptaków zrealizowano w sieradzkim – 10,8 sztuk/1000 ha (Rys. 26).

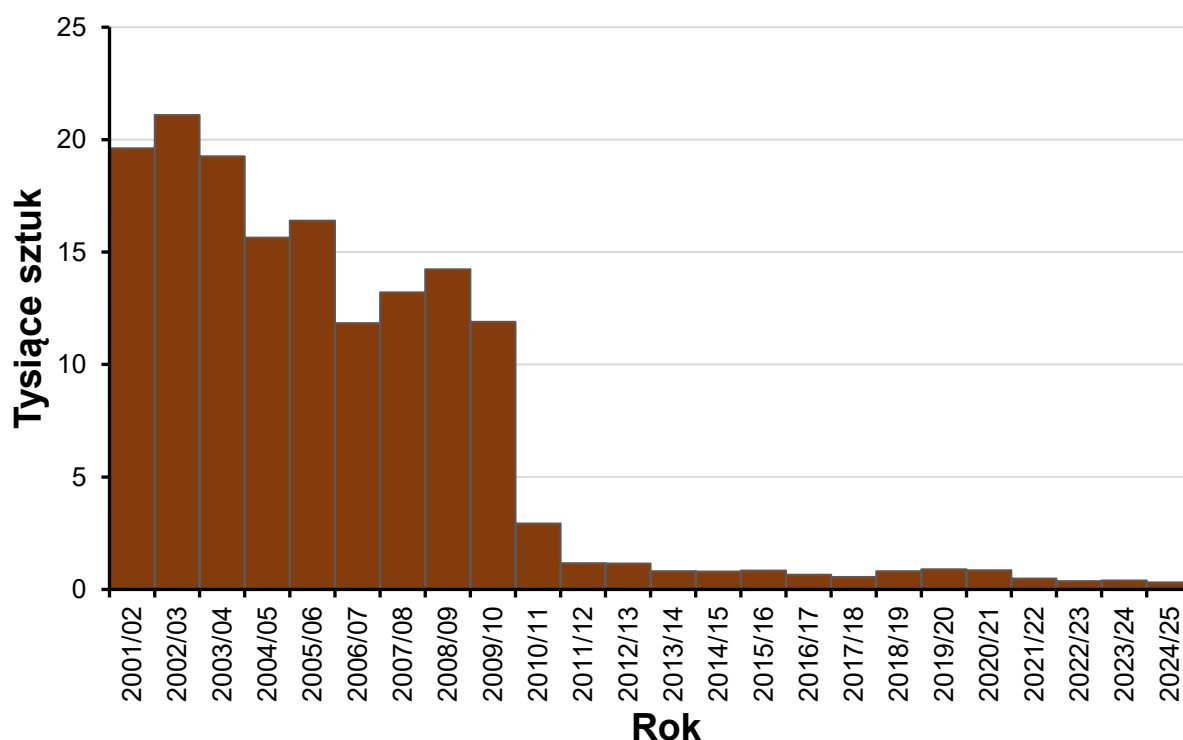
Zwiększenie pozyskania bażantów w latach 2022/23-2024/25 nastąpiło w większości okręgów łowieckich. W niektórych z nich odnotowano wysokie wzrosty, rzędu 2-3 razy. Wśród okręgów z rocznym odstrzałem na poziomie co najmniej kilkuset sztuk, taki wzrost miał miejsce w ciechanowskim, konińskim, płockim, siedleckim, skierniewickim i warszawskim, czyli w okręgach położonych na północy strefy stosunkowo wysokiego pozyskania tych ptaków (Rys. 26). Niewielkie zmiany ($\pm 20\%$) w latach wymienionych powyżej stwierdzono przede wszystkim w niektórych okręgach południowych i południowo-wschodnich, tj. w częstochowskim, katowickim, nowosądeckim, tarnowskim i zamojskim.

Jeszcze kilka lat temu w niektórych okręgach wypuszczano rocznie ponad 10 bażantów w przeliczeniu na 1000 ha terenów polnych. W ostatnich latach takiego poziomu nie notowano już w żadnym okręgu. W roku 2024/25 najwyższy zrealizowano w okręgu bielskim – 6,1 osob./1000 ha, a następnymi w kolejności były: włocławski (5,5), toruński (5,3), krakowski (4,8), tarnowski (4,3) i katowicki (4,0). W 16 okręgach wypuszczono mniej niż 1 osob./1000 ha, a tylko w trzech, położonych na północy Polski, nie wykazano zasiedleń tych ptaków (olsztyński, ślupski, suwalski). Z powyższych danych wynika, że najintensywniejsze zasiedlenia bażantów prowadzono ostatnio w rejonach słynących dotąd z silnych, dzikich populacji tego gatunku.

KUROPATWA

Liczebność kuropatw w Polsce zmniejszała się w ostatnich dziesięcioleciach, a szczególnie głęboki spadek nastąpił w latach 90. ubiegłego wieku. Spowodowało to znacznie ograniczenie pozyskania tych ptaków, lub wręcz zaprzestanie polowań na ten gatunek w wielu rejonach kraju. W latach 2001/02-2003/04 pozyskiwano jeszcze 19,3-21,1 tysięcy kuropatw, podczas gdy w roku 2011/12 i 2012/13 już tylko około 1,2 tysiąca (Rys. 27). W kolejnych ośmiu latach liczba strzelanych kuropatw nie ulegała dalszemu ograniczaniu, lecz wahała się w zakresie od 600-900 sztuk. Podczas ostatnich trzech lat pozyskanie tych ptaków obniżyło się jeszcze bardziej, na przykład w roku 2024/25 w obwodach dzierzawionych wynosiło jedynie około 300 sztuk.

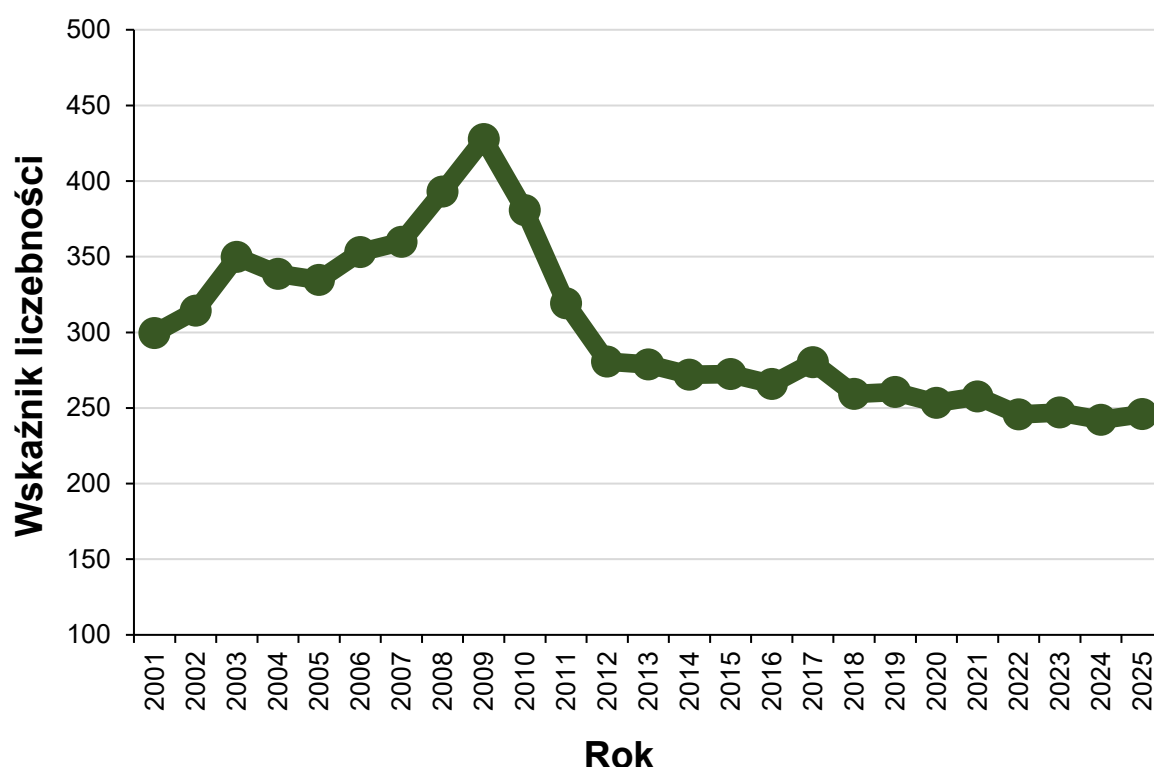
Rys. 27. Pozyskanie kuropatw w Polsce w latach 2001/02–2024/25



Kuropatwa jest ptakiem pędzącym skryty tryb życia, a więc trudnym do obserwacji w terenie. Stąd dane o liczebności tego gatunku odnotowywane w sprawozdawczości łowieckiej, a szacowane zwykle na podstawie dorywczych obserwacji, są niewątpliwie obarczone znacznym błędem. Jednak przeprowadzone niegdyś analizy wykazały, że mogą trafnie charakteryzować zmiany stanów tych ptaków. Pokazują one, że w pierwszej dekadzie

XXI wieku zachodził wzrost liczebności kuropatw, czyli nastąpiła częściowa odbudowa ich populacji po znacznym spadku w końcu ubiegłego wieku (Rys. 28). W latach 2009-2012 odnotowano jednak wyraźne zmniejszenie stanów tego gatunku. Podczas kolejnych lat zaznaczał się dalszy, ale już niewielki trend spadkowy, z drobnymi wahaniami z roku na rok. W 2025 roku szacunkowa liczebność kuropatw pozostała praktycznie na poziomie roku poprzedniego. Była jednak o 12% mniejsza niż w roku 2012, czyli po znacznym spadku obserwowanym na przełomie pierwszej i drugiej dekady obecnego wieku (Rys. 28)

Rys. 28. Wskaźnik liczebności kuropatw w Polsce w latach 2001–2025
(szacunkowa liczebność podawana w rocznych planach łowieckich; tysiące osobników)

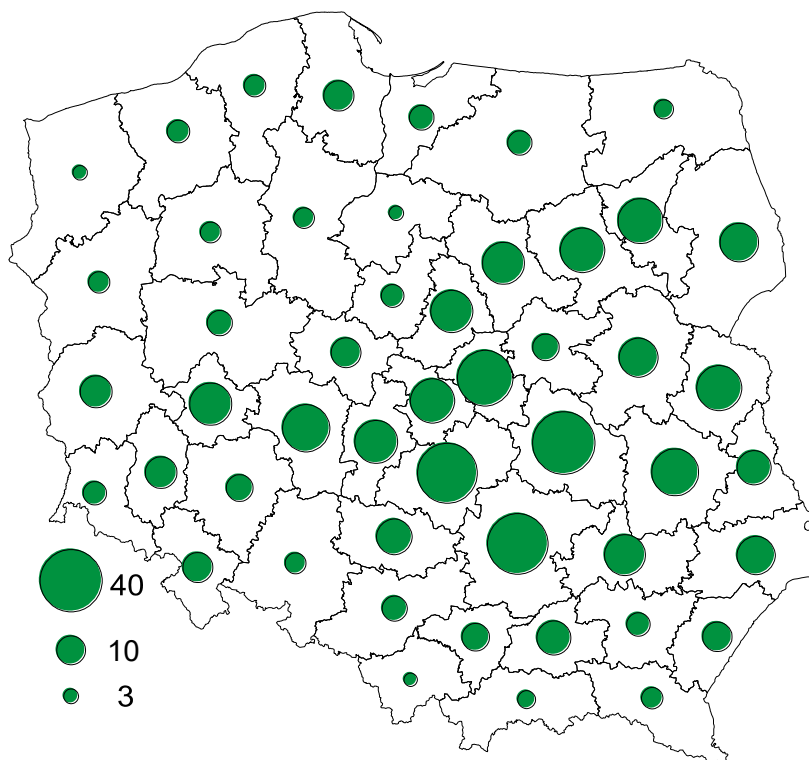


Liczniejsze populacje kuropatw od lat występują w centralnej i wschodniej części Polski, niż w rejonach zachodnich i północnych oraz na górzystym i lesistym południu. Podobnie przedstawiało się regionalne zróżnicowanie pozyskania tych ptaków. W roku łowieckim 2024/25 w żadnym okręgu nie strzelono ponad 100 kuropatw. Około 50 sztuk pozyskano w okręgu kieleckim, lubelskim i radomskim, a co najmniej jedną w dalszych 15 okręgach, przy czym w dziewięciu było to poniżej 10 sztuk. W 31 spośród 49 okręgów nie zarejestrowano pozyskania tego gatunku.

Niskie pozyskanie kuropatw powoduje, że nie jest już ono dobrym wskaźnikiem zróżnicowania stanów tych ptaków w poszczególnych rejonach kraju. Zróżnicowanie to można jednak zobrazować przy użyciu szacunkowych liczebności podawanych w sprawozdawczości

łowieckiej, przeliczonych na jednostkę powierzchni polnej. Prawdopodobnie uzyskuje się w ten sposób zaniżone wartości zagęszczenia, a więc jego wskaźnik, pokazujący różnice stanów kuropatw, na przykład w skali okręgów łowieckich. Według tych danych, stosunkowo wysokie zagęszczenia tych ptaków występują ostatnio w centralnej i wschodniej części Polski, szczególnie w okręgu kieleckim, piotrkowskim, radomskim i skierniewickim (Rys. 29).

Rys. 29. Wskaźnik wiosennego zagęszczenia kuropatw w Polsce w 2025 roku
(wyliczony z ich szacunkowej liczebności podawanej w rocznych planach łowieckich; osobniki/1000 ha pól)

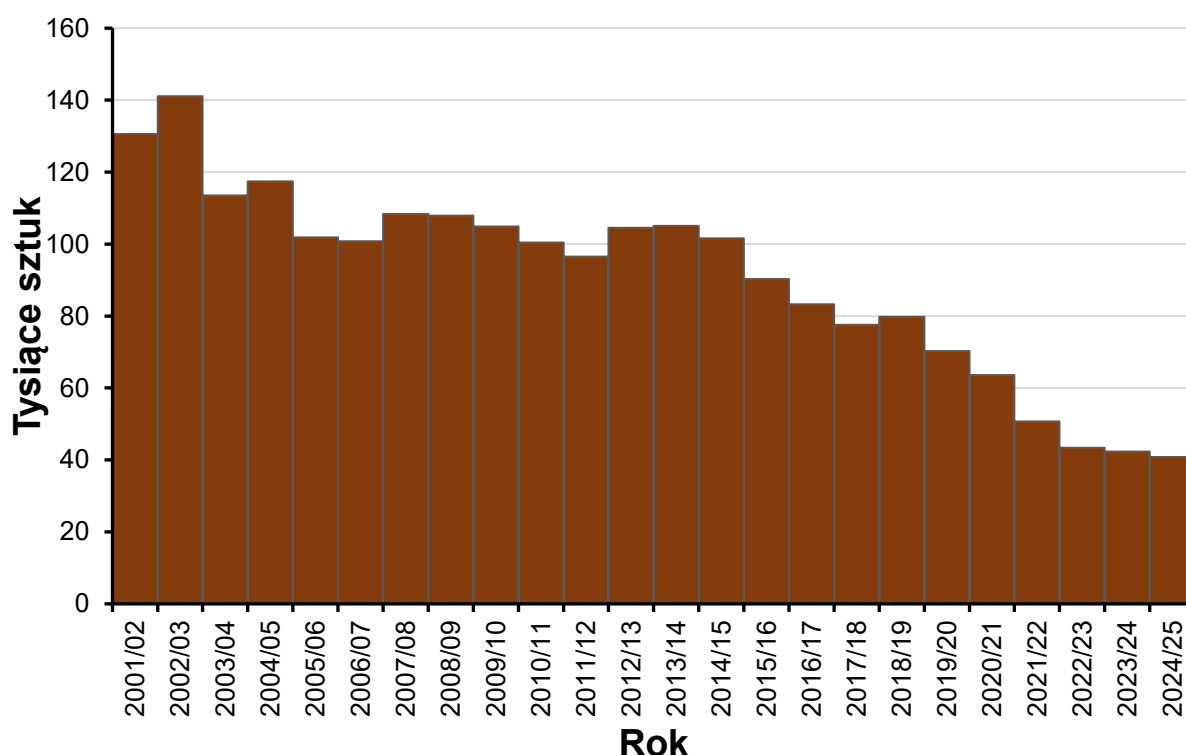


Znaczny spadek liczebności kuropatw w Polsce spowodował wzrost zainteresowania zasiedleniami, stosowanymi jako zabieg wspierający odbudowę populacji tych ptaków. W początku XXI wieku liczba wypuszczanych osobników, zwykle pochodzących z hodowli wolierowej, stopniowo wzrastała, od 5-6 tysięcy w latach 2001/02-2002/03 do 36-39 tysięcy w latach 2011/12-2014/15. Potem nastąpił jednak spadek i do obwodów dzierżawionych wsiedlano rocznie kilkanaście tysięcy kuropatw, np. 12,2 tysiące w roku 2024/25.

KACZKI

Pozyskanie kaczek w Polsce w XXI wieku znacząco się zmniejszyło (Rys. 30). W latach 2001/02-2002/03 strzelano jeszcze około 130-140 tysięcy tych ptaków. Następnie zanotowano wyraźny spadek i w okresie 2005/06-2014/15 wysokość pozyskania wahała się w stosunkowo wąskim zakresie 96-108 tys. sztuk. Jednak w kolejnych latach pozyskanie ponownie zaczęło się zmniejszać, do 43 tys. sztuk w roku 2022/23. Podczas ostatnich dwóch lat spadek ten wyhamował i zmiany w porównaniu z rokiem poprzednim były już niewielkie, rzędu 2-3%. W ostatnim roku 2024/25 strzelono 41 tys. kaczek. Jest to wynik 2,5 razy mniejszy niż przed rozpoczęciem ostatniego okresu spadkowego, czyli w roku łowieckim 2014/15 (Rys. 30).

Rys. 30. Pozyskanie kaczek w Polsce w latach 2001/02–2024/25

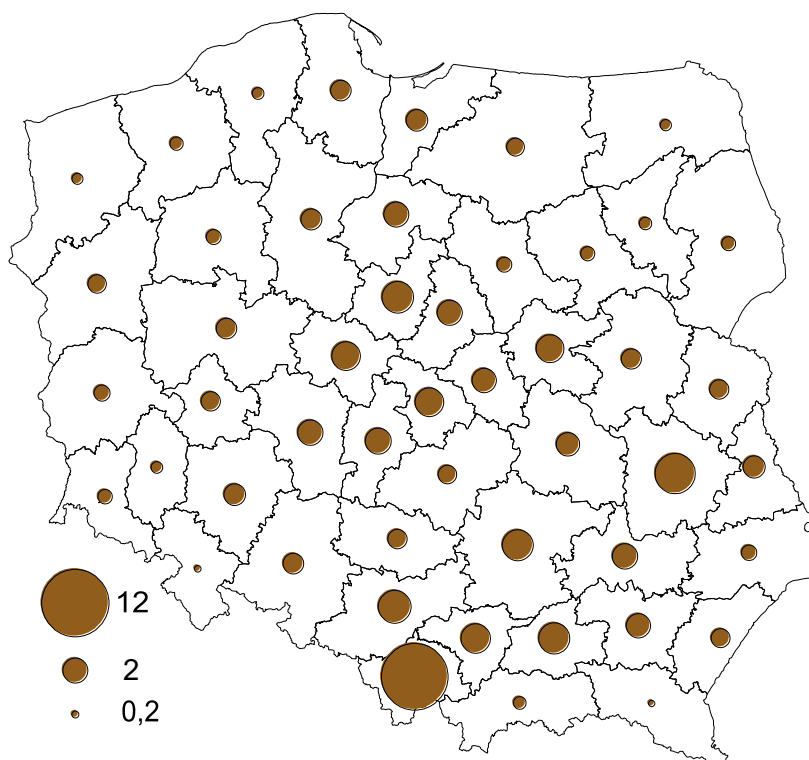


Wśród kaczek pozyskanych w roku 2024/25 odnotowano 94,6% krzyżówek, 2,4% cyraneczek, 1,7% czernic oraz 1,3% głowienek. Zatem wyraźnie dominowała krzyżówka, a odstrzał każdego z pozostałych gatunków był mniejszy niż 1000 sztuk.

Od szeregu lat najwyższe pozyskanie kaczek na jednostkę powierzchni realizowane jest w okręgu bielskim. W roku 2024/25 strzelono tam 11,8 sztuk w przeliczeniu na 1000 ha powierzchni ogólnej łowisk (Rys. 31). W pozostałych okręgach pozyskanie było już znacznie

niższe, bowiem zawierało się w zakresie 0,2-4,7 sztuk na 1000 ha. Okręgi z wartościami znajdującymi się w górnej części tego zakresu położone były w centrum oraz na południu i wchodzie Polski, a należały do nich przede wszystkim: lubelski (4,7), katowicki (3,3), wrocławski (3,1), kielecki (3,0) i tarnowski (3,0). Niskie pozyskanie na jednostkę powierzchni odnotowano jak zwykle w górzystych i lesistych okręgach południowych, szczególnie w krośnieńskim (0,2) oraz wałbrzyskim (0,2), a niewiele wyższe w niektórych okręgach północnych, tj. w słupskim (0,5), suwalskim (0,5) i szczecińskim (0,5) (Rys. 31).

Rys. 31. Pozyskanie kaczek w okręgach łowieckich w roku 2024/25
(sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

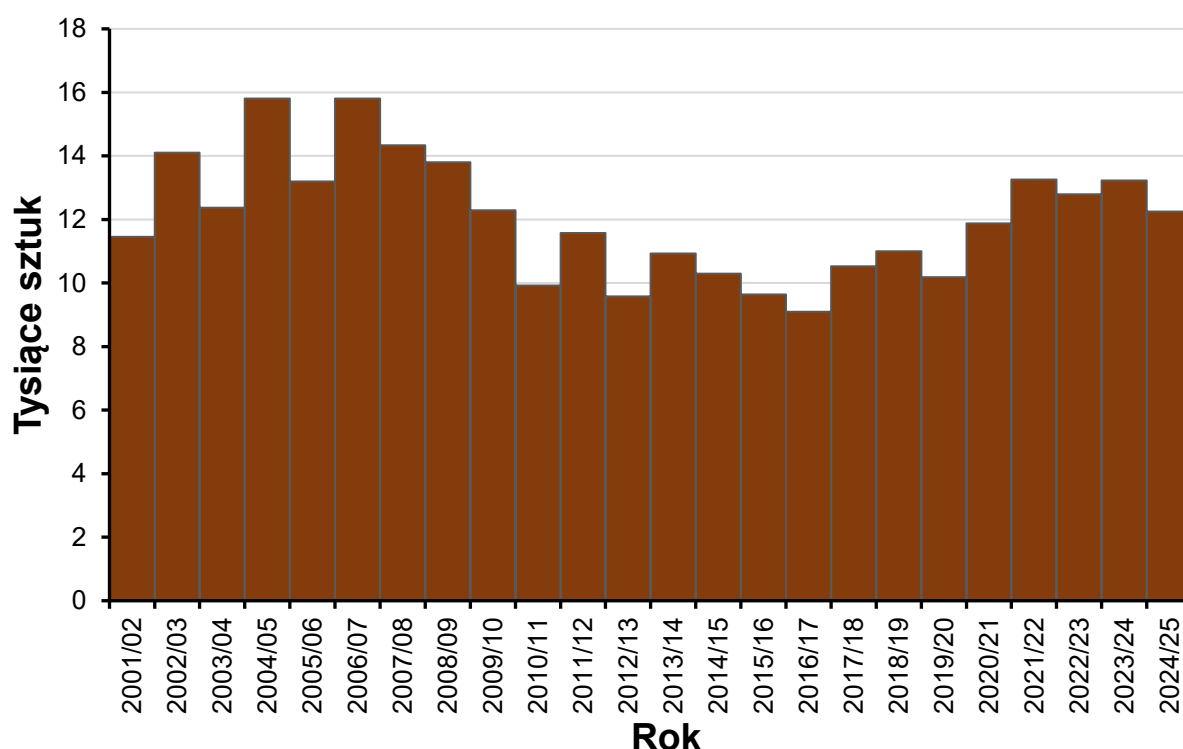


Zmniejszenie pozyskania kaczek podczas ostatnich 11 lat, czyli w okresie 2014/15-2024/25, odnotowano we wszystkich okręgach łowieckich. Najwyższe spadki, od 5 do 8 razy, nastąpiły w tym okresie na północnym zachodzie (okręg koszaliński i szczeciński) i północnym wschodzie (łomżyńskim, ostrołęckim, suwalskim) oraz na południowym zachodzie Polski (legnicki, wałbrzyski). Stosunkowo niewielkie spadki, poniżej dwóch razy, miały miejsce w 11 okręgach położonych w centralnej i wschodniej części kraju. Najniższe, jedynie o kilkanaście procent, wystąpiły w okręgu lubelskim i rzeszowskim.

GĘSI

Krajowe pozyskanie gęsi zwiększało się w końcu XX wieku, a trend ten utrzymywał się jeszcze na początku obecnego stulecia (Rys. 32). Najwyższy dotąd poziom odstrzału tych ptaków – 15,8 tys. sztuk, został osiągnięty w latach 2004/05 oraz 2006/07. Następnie odnotowano jednak wyraźny spadek i w latach 2010/11-2019/20 pozyskiwano w kraju od 9,1 do 11,6 tys. tych ptaków. Ostatnio nastąpił jednak ponowny wzrost liczby strzelanych gęsi, do 12,8-13,3 tys. sztuk w latach 2021/22-2023/24. W ostatnim roku 2024/25 pozyskanie wynosiło 12,3 tys. sztuk, a więc było o kilka procent mniejsze do notowanego podczas trzech poprzednich lat (Rys. 32).

Rys. 32. Pozyskanie gęsi w Polsce w latach 2001/02–2024/25

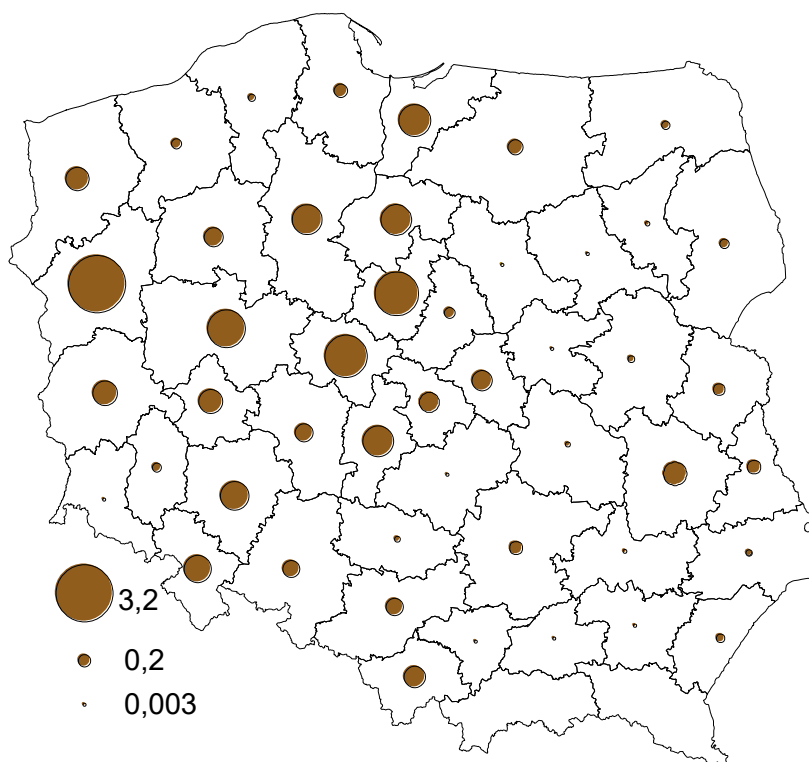


Wśród gęsi strzelonych w roku 2024/25 największy udział miały zbożowe/tundrowe – 43,9%, trochę niższy gęgawy – 40,5%, natomiast białoczelne stanowiły 15,6% łącznego pozyskania tych ptaków.

W poprzednich dekadach pozyskanie gęsi wyraźnie koncentrowało się na zachodzie Polski. Jednak ostatnio zaczęto intensywniej polować na te ptaki także w niektórych okręgach położonych w centrum kraju. Spowodowało to rozszerzenie rejonu stosunkowo wysokiego ich

pozyskania w kierunku wschodnim (Rys. 33). Wprawdzie w roku 2024/25 najwięcej gęsi w przeliczeniu na 1000 ha powierzchni ogólnej strzelono w zachodnim okręgu gorzowskim (3,2), ale na kolejnych miejscach znalazły okręgi położone bliżej centrum kraju: wrocławski (2,0), koniński (1,9) oraz poznański (1,5). Stosunkowo wysokie pozyskanie zrealizowano ponadto w okręgu elbląskim (1,1), sieradzkim (1,1), toruńskim (1,1) i bydgoskim (1,0). Niewiele gęsi, czasami poniżej 10, podobnie jak w latach poprzednich, strzelano zwykle w okręgach wschodniej połowy Polski. W dwóch, tj. krośnieńskim i nowosądeckim, w roku 2024/25 nie wykazano pozyskania tych ptaków (Rys. 33).

Rys. 33. Pozyskanie gęsi w okręgach łowieckich w roku 2024/25
(sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

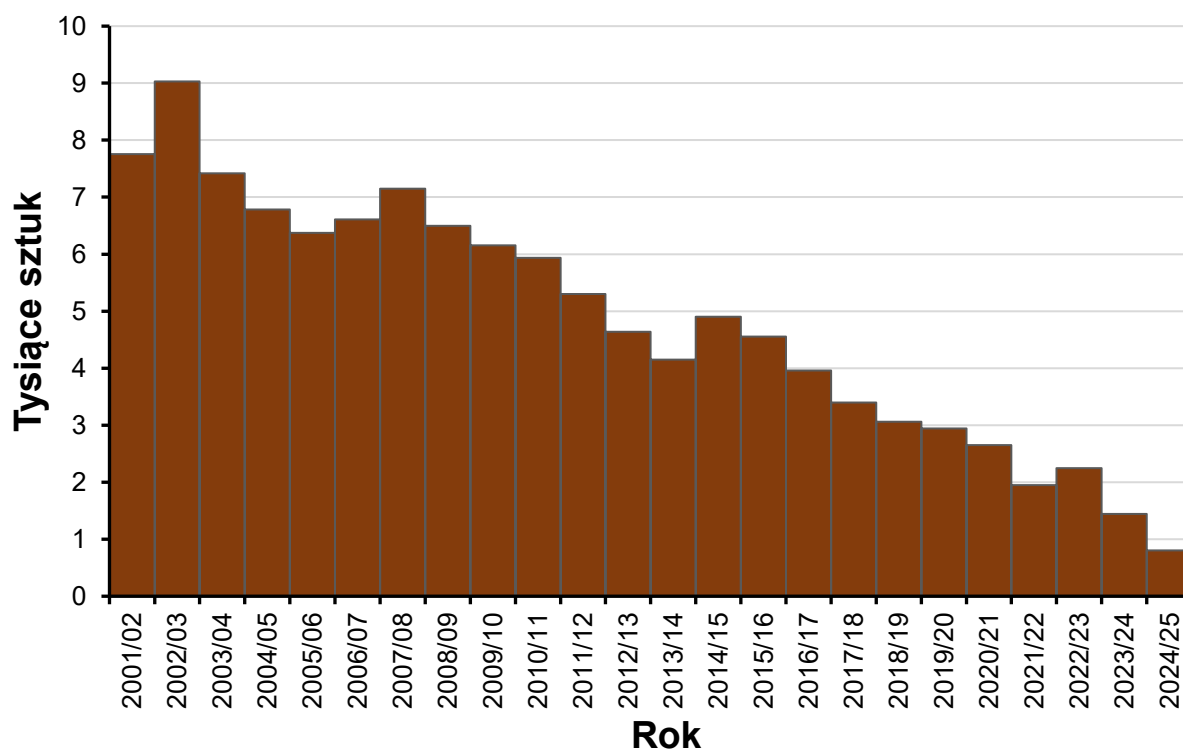


Niewielkie pozyskanie gęsi w wielu okręgach powoduje, że podlega tam ono znacznym wahaniom z roku na rok. W wymienionych powyżej okręgach ze stosunkowo wysokim poziomem odstrzału, istotne jego zmiany w porównaniu z rokiem poprzednim (>20%) nastąpiły jedynie w dwóch: wzrost w gorzowskim i spadek w sieradzkim. Wśród pozostałych okręgów odnotowano częściej wyraźne spadki, obserwowane między innymi w szczecińskim i wrocławskim, które w poprzednich latach należały do okręgów z najwyższą liczbą strzelanych gęsi.

Ł Y S K A

W latach 80. i 90. ubiegłego wieku rejestrowano w Polsce pozyskanie od 5 do 10 tys. łysek rocznie. Zbliżony zakres utrzymał się jeszcze w pierwszej dekadzie XXI wieku, kiedy strzelano 5,9-9,0 tys. tych ptaków (Rys. 34). Już wtedy rozpoczął się jednak trend spadkowy, który postępował w kolejnych latach, przerywany jedynie okresowymi wahaniami. W roku 2024/25 odnotowano kolejny wyraźny spadek w porównaniu z rokiem poprzednim, o 44%. Pozyskano już tylko około 810 łysek, czyli 10 razy mniej niż na początku obecnego wieku (Rys. 34).

Rys. 34. Pozyskanie łysek w Polsce w latach 2001/02–2024/25

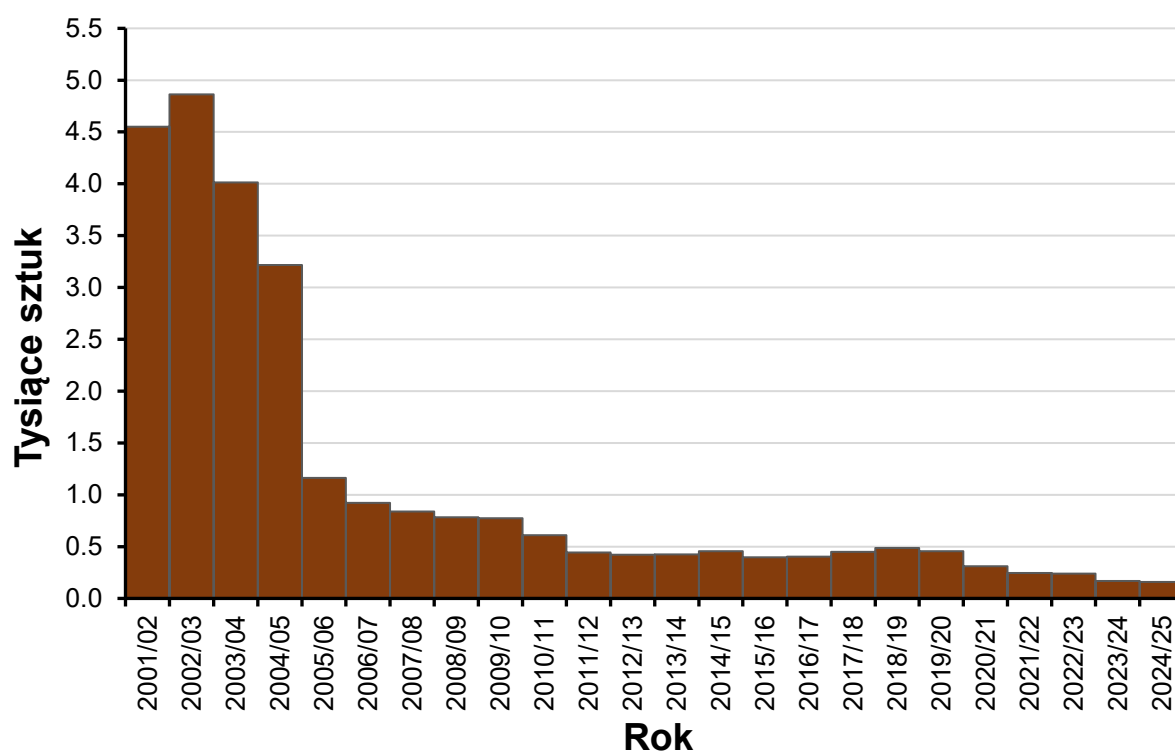


Na łyski poluje się głównie w okręgu bielskim, jednak także tam odnotowano ostatnio znaczny spadek pozyskania. Na drugim miejscu pod względem odstrzału tych ptaków znajduje się ostatnio okręg kielecki. W roku 2024/25 upolowano w nich, odpowiednio, 270 i 240 sztuk, co łącznie stanowi 63% krajowego pozyskania. W ośmiu okręgach strzelono 10-60 łysek, w 20 jedynie kilka, natomiast w 19 nie odnotowano pozyskania tych ptaków.

S Ł O N K A

Jeszcze na początku XXI wieku na słonki polowało się na wiosnę, zwykle podczas lotów tokowych samców, zwanych ciągami. W latach 2001-2004 strzelano 3,2-4,9 tys. sztuk, przy czym już wtedy zaznaczyła się wyraźna tendencja malejąca (Rys. 35). W 2004 roku wprowadzony został jesienny sezon polowań na ten gatunek. Skutkowało to gwałtownym zmniejszeniem liczby pozyskanych słonek w roku 2005/06, do 1,2 tys. sztuk. W kolejnych latach obserwowano dalszy spadek i w okresie 2011/12-2019/20 strzelano rocznie już tylko 400-500 słonek. Ostatnio nastąpiło dalsze ograniczenie wielkości pozyskania tych ptaków, do zaledwie około 160 sztuk w roku łowieckim 2024/25 (Rys. 35).

Rys. 35. Pozyskanie słonek w Polsce w latach 2001/02–2024/25

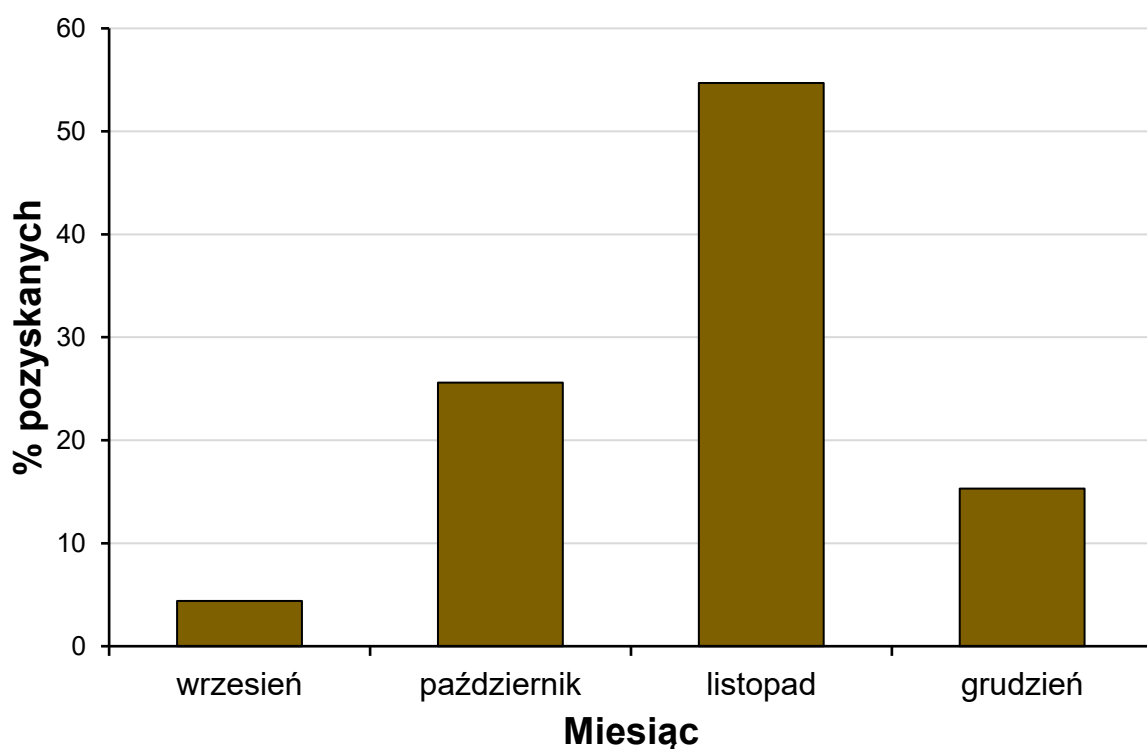


Roczne pozyskanie słonek jest ostatnio zbyt małe, aby można było na tej podstawie przeanalizować jego rozkład przestrzenny. Sumaryczne dane z lat 2022/23-2024/25 pokazują, że obecnie ptaki te strzelane są najczęściej na północy kraju. Najwyższy średni roczny odstrzał, rzędu 15-30 sztuk, odnotowano bowiem w okręgu elbląskim, gdańskim i koszalińskim. W większości pozostałych okręgów (36 z 49) trzyletnia średnia była niższa niż 5, przy czym

w siedmiu okręgach, położonych w różnych rejonach kraju, nie upolowano w tym okresie ani jednej słonki.

Informacje o datach odstrzału słonek wskazują, że w ostatnich latach polowania na ten gatunek odbywają głównie od października do grudnia, z wyraźnie największym nasileniem w listopadzie, kiedy realizowano 55% rocznego pozyskania (Rys. 36). Zatem słonki strzela się głównie w czasie migracji, czyli przelotu przez nasz kraj ptaków gniazdujących na wschodzie Europy.

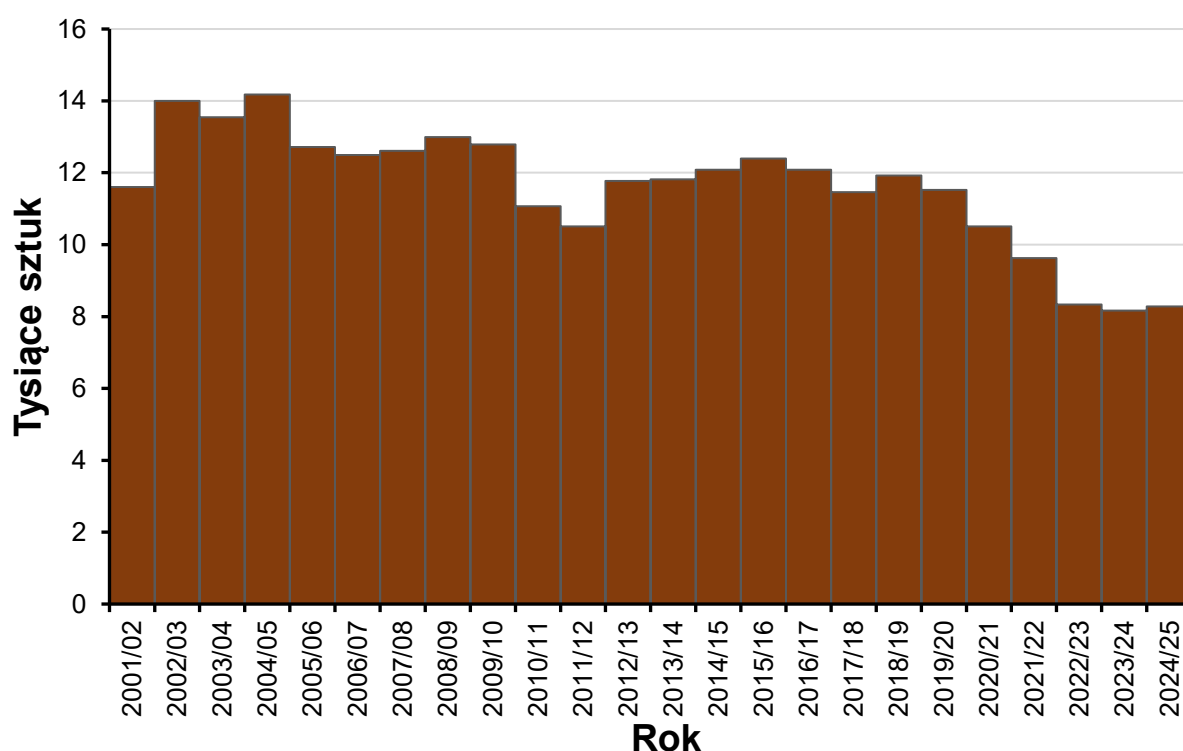
Rys. 36. Miesięczny rozkład pozyskania słonek w Polsce
(wg danych z lat 2021-2024, N = 203)



GOŁĄB GRZYWACZ

W ostatnich dziesięcioleciach liczebność grzywaczy wyraźnie wzrastała, a w końcu XX wieku zwiększało się także krajowe pozyskanie tych ptaków. Jednak podczas pierwszego dwudziestolecia XXI wieku nie obserwowano już dalszego wzrostu liczby strzelonych gołębi, lecz głównie stosunkowo niewielkie wahania z roku na rok (Rys. 37). Można zauważyć nawet pewne zmniejszenie pozyskania, bowiem w pierwszej dekadzie obecnego wieku zawierało się ono zwykle w przedziale 12-14 tys. sztuk (do 14,2 tysięcy w roku 2004/05), podczas gdy w drugiej dekadzie wynosiło najczęściej 10-12 tys. sztuk. Po roku 2019/20 nastąpił jednak wyraźniejszy spadek, a w latach 2022/23-2024/25 pozyskanie ustabilizowało się na poziomie 8,2-8,3 tys. sztuk. Jest to wartość 1,7 razy mniejsza od najwyższej, zanotowanej na początku obecnego wieku (Rys. 37).

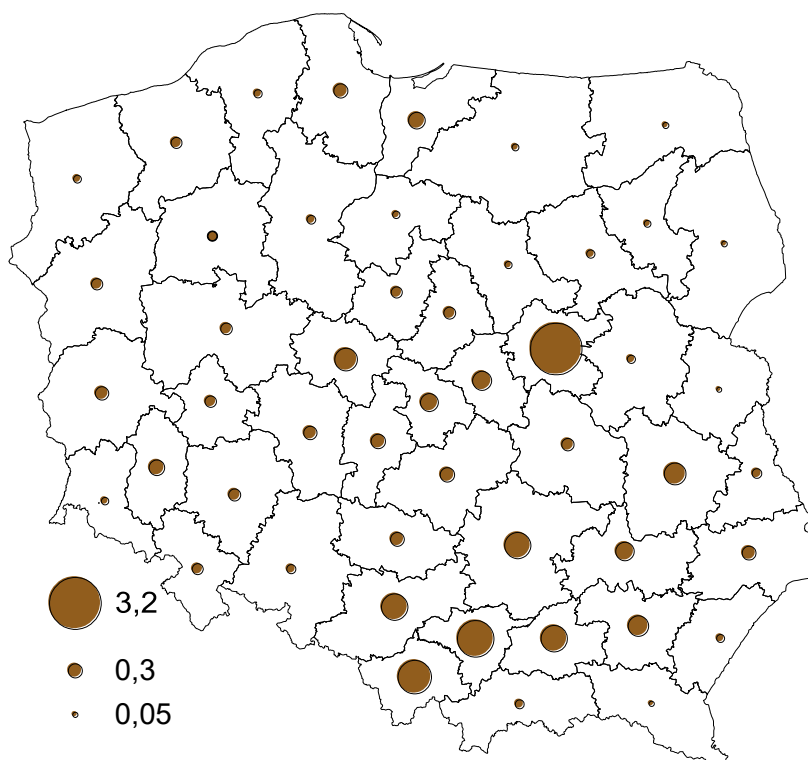
Rys. 37. Pozyskanie grzywaczy w Polsce w latach 2001/02–2024/25



Największy odstrzał grzywaczy w przeliczeniu na jednostkę powierzchni terenów łowieckich notowany jest w ostatnich latach w okręgu warszawskim. W roku 2024/25 pozyskano tam 3,2 sztuki na 1000 ha (Rys. 38). Kolejne okręgi ze stosunkowo wysokim odstrzałem zgrupowane były w południowej części kraju, a należały do nich przede wszystkim:

krakowski (1,7), bielski (1,4), katowicki (1,0), kielecki (0,9) oraz tarnowski (0,9). Na gatunek ten polowano także we wszystkich pozostałych okręgach, jednak pozyskanie było w nich już znacznie mniejsze niż 1 sztuka na 1000 ha (Rys. 38). W 18 okręgach w roku łowieckim 2024/25 strzelono poniżej 100 gołębi.

Rys. 38. Pozyskanie grzywaczy w okręgach łowieckich w roku 2024/25 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



Liczebność lęgowej populacji gołębi grzywaczy w Polsce w latach 2000-2024 nadal wykazywała wyraźny trend wzrostowy (dane Monitoringu Ptaków Polski), stąd spadkowa tendencja pozyskania w tym okresie wynikała zapewne ze zmniejszenia intensywności polowań na ten gatunek.